

Prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski:

Dotychczasowy przebieg spotkań napawa mnie optymizmem

WARSZAWA (PAP). Jak dotychczas — poza nazwiskami szeregu pańskich rozmówców — opinia publiczna nie orientuje się zbyt dobrze w przebiegu rozmów poprzedzających tworzenie rządu. Czy mógłby pan, panie premierze, powiedzieć coś więcej na temat tych spotkań? — z tym pytaniem do prezesa Rady Ministrów Mieczysława F. Rakowskiego zwrócił się redaktor naczelny redakcji krajowej PAP Juliusz Solecki.

— Uważam, że dla opinii publicznej ważne jest to, w jakim kierunku działam i z kim się spotykam. Niestety sama treść rozmów jest mniej lub bardziej poufna. Mogę natomiast powiedzieć, że dotychczasowy przebieg moich konsultacji napawa mnie pewnym optymizmem. Wynika to z licznych deklaracji i zapewnień o gotowości wsparcia Rządu.

Zgodnie z tym, co powiedziałem w Sejmie próbuję rozszerzyć bazę współdziałania i współodpowiedzialności. Chciałbym mieć nadzieję, że próba ta zakończy się powodzeniem. Jeśli tak, to nastąpi rzeczywiste rozszerzenie

kręgu osób sprawujących władzę i to o ludzi reprezentujących orientację społeczno-polityczną od ponad 40 lat nieobecne we władzach wykonawczych.

Słowem, chodzi o nowych ludzi spoza tradycyjnego układu koalicyjnego. Natomiast jeśli tego rodzaju próba by się nie powiodła to rzecz jasna jest, iż musieliśmy ograniczyć się do tradycyjnych sił uczestniczących dotychczas w sprawowaniu władzy, chociaż w tym obrębie zwrócić się do osób reformatorskich o pokroju. Z trybuny sejmowej jednak musiałbym stwierdzić iż

(Dokończenie na str. 2)

W. Jaruzelski przyjął biskupa Kazimierza Majdańskiego

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął biskupa szczecińsko-kamińskiego ks. prof. Kazimierza Majdańskiego.

W toku rozmowy podkreślono prawo narodu polskiego, nabyte za cenę niezwykłych ofiar, do zagwarantowania mu sprawiedliwych i bezpiecznych granic, co nad Odrą i Bałtykiem ma szczególne znaczenie — zarówno dla ludności mieszkającej na tym terenie, jak i dla całego kraju. Omawiano historyczne, międzyna-

rodowe i ekonomiczno-społeczne uwarunkowania północno-zachodniego regionu.

Gość przedstawił dążenia i postulaty Kościoła, pełniącego swoją misję na Pomorzu Zachodnim: nad Odrą i Bałtykiem. Biskup szczecińsko-kamiński podkreślił zwłaszcza konieczność przejawia-

(Dokończenie na str. 4)

Zb. Michałek wśród rolników Tarnowskiego

Kiedy mleko jest tańsze od... „Krynyczanki“

(Inf. wł.) Wczoraj w Tarnowskim przebywał z-ca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Zbigniew Michałek. Po odwiedzeniu m. in. SKR w Radomyszu Wielkim i RSP w Orlinowie spotkał się on z grupą młodych rolników w Tarnowie. Rolnicza dyskusja, jaka wywiązała się podczas spotkania, dotyczyła głównie problemu odciepności produkcji rolnej. Dyskutanckie wskazywali na ciągle rosnące koszty maszyn, podałac no. że cena orawy tzw. wysokiego żniotu została podwyższona w ciągu roku aż 4 razy i stwierdzając iż ceny te, jak i cen w białym rolnie powinny mieć

jedno źródło pochodzenia w sensie ich ustalania. Jeden z rolników zauważył, iż ceny skupu pozostały w tyle i dzisiaj litr mleka jest tańszy od litra wody mineralnej. Rolnicy są również za tym aby nieodzwonne w rolnictwie dotacje były kierowane nie — jak dotychczas — na konsumpcję, lecz na produkcję żywności. Podkreślono również, że rozwój rolnictwa będzie niemożliwy przy tak słabym zaopatrzeniu.

W spotkaniu uczestniczyli też: sekretarz KW PZPR Władysław Plewniak, prezes WK ZSL Stanisław Partia i wojewoda Stanisław Nowak.

(Ziob)

Spotkanie dziennikarzy z przedstawicielami MSW

Nie tylko o przestępczości

(DALEKOPISEM Z WARSZAWY). Tradycyjnie już od wielu lat przed każdą rocznicą powołania SB i MO — czyli świętem funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, spotkali się z kierownictwem MSW najważniejszego szczebla. Niestety, wiele z owych

rozmów nie było pozbawionych odświeżającego charakteru — w złym tego pojęcia znaczeniu. Raczej unikano wówczas tematów drażliwych i kontrowersyjnych — co tu kryć — tych wzbudzających szczególne społeczne zainteresowanie. Wczorajsze spotkanie przedstawicieli MSW z dziennikarzami nazwałbym dialogiem bardzo roboczym, żywym i właśnie kontrowersyjnym — a co chyba najważniejsze — dyskusyjnym w duchu otwartości i szczerości nie unikając poruszania tematów dość drastycznych.

Tematy? Obecny stan ładu, bezpieczeństwa publicznego i porządku w kraju, nowe przepisy prawne — kodfikacja prawa karnego, o wykroczeniach, a także tego obecnie powstającego — o starozwyszczeniach. Mówiliśmy o „no-

(Dokończenie na str. 4)

WARSZAWA (PAP). 5 bm.

prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski kontynuował spotkania z przedstawicielami różnych środowisk. Przed południem spotkał się z prezesem Polskiej Akademii Nauk prof. Janem Koszrzkim, po południu złożył wizytę prezesowi Polskiej Rady Ekumenicznej, ks. biskupowi superintendentowi Adamowi Kuczmie. Tematem rozmów były przygotowania do powołania rządu oraz główne zamierzenia w polityce społeczno-gospodarczej.

Nominacje profesorskie

Tytuły dla naukowców z Krakowa

WARSZAWA (PAP). W Belwederze kolejna grupa uczonych otrzymała z rąk zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Kazimierza Barcikowskiego, pisma o nadaniu tytułów naukowych. 32 tytuły profesora zwyczajnego i 34 tytuły profesora nadzwyczajnego nadała na wniosek prezesa Rady Ministrów — Rada Państwa. Tytuły profesora zwyczajnego otrzymali m. in.: nauk fizycznych — Kazimierz Przewłocki z AGH w Krakowie; nauk technicznych — Stanisław Pytko z AGH i Artur Wiczyski z PK; sztuki muzycznej — Witold Herman, Jan Jargon i Marek Stachowski z Ak. Muz. w Krakowie. Natomiast tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali m. in.: nauk humanistycznych — Stanisław Paika z UJ; nauk prawnych — Andrzej Miączyński z UJ oraz nauk technicznych Jan Gocai i Karol Greń z AGH.

Człowiek — instytucja



Spotkanie w KK PZPR.

Fot. Marian Żyła

(INF. WŁ.) W Krakowie gościł wczoraj red. Marian Podkowiński, znakomity dziennikarz, długoletni korespondent polskiej prasy zagranicą autor kilkunastu książek, w tym jednej z najgłośniejszych, obecnie znanej pod tytułem „W kręgu Hitlera“.

Redaktora M. Podkowińskiego przyjął w godzinach rannych I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz. Rozmawiano o istotnych problemach środowiska dziennikarskiego, o roli i znaczeniu tego zawodu w kształtowaniu nastrojów i opinii społecznej.

(Dokończenie na str. 4)

Rewolucja w korycie

(Telefonem od naszego wysłannika z Polagry '88)

Wprowadzie minister Stanisław Zioba prezentuje optymistyczny pogląd co do tegorocznych rezultatów rolnictwa, ale nie zmienia to faktu, iż nie zostanie wykonany plan importu koncentratów wysokobiałkowych. Tym-

czasem właśnie niedobór białka w paszach dla trzody i bydła powoduje wydłużanie czasu tuczu i utrzymanie się niskiej wydajności mlecznej. Jednym słowem nasza nie najlepsza sytuacja.

(Dokończenie na str. 4)

Szmugiel kradzionych samochodów

Polska — miejscem docelowym

BRUKSELA (PAP). Jak informuje Reuter, holenderska policja wykryła siatkę przemytników zamieszanych w nielegalny przemyt do Polski skradzionych w Stanach Zjednoczonych drogowych samochodów. Rzecznik policji w Rotterdamie poinformował, że dotychczas zatrzymano 18 takich samochodów o wartości 1,2 mln guilderów (600 tys. dolarów), ale przypuszcza się, że liczba ta wzrośnie. Policja wpadła na trop gangu, kiedy w kontenerze oznakowanym jako kontener z materiałami chemicznymi wykryto dwa samochody marki BMW, skradzione wcześniej w Nowym Jorku. 16 innych samochodów wykryto w kontenerach w zachodniomorskim porcie Bremerhaven.

Narada I sekretarzy KZ z ponad 200 zakładów pracy

Partii potrzebny nowy styl działania

WARSZAWA (PAP). Ukształtował się już pewien system naszych spotkań. Na ogół mają one miejsce raz do roku. Obecnie odbywa się w trybie szczególnym bo i czas jest szczególny. Chcemy wysłuchać waszych opinii i przekazać nasze stanowisko w fundamentalnych dla partii i narodu sprawach. Liczymy na to, że w swobodnej rozmowie szczerze i otwarcie podzielimy się swoimi troskami, a zwłaszcza wnioskami: jak rozwiązywać stojące przed nami zadania — powiedział 5 bm. I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski otwierając w Warszawie naradę I sekretarzy komitetów zakładowych PZPR z ponad 200 zakładów pracy szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Podstawowym tematem tego spotkania były zadania partii w świetle obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i założeń planu konsolidacji gospodarki narodowej.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił Władysław Baka. Przypominając decyzje, jakie zapadły na VIII Plenum stwierdził, iż okres jaki upłynął od jego obrad potwierdził trafność dokonanej diagnozy. Nadal najważniejsza kwestia jest sprawa równowagi pieniężno-rynkowej. Wprowadzić dodatkowe zasilanie przemysłu

pozwala na zwiększenie podaży towarów w ostatnich miesiącach roku, ale równocześnie nadmierny wpływ pieniądza nie sprzyja stabilizacji na rynku. Stąd też w planie konsolidacji gospodarki narodowej przewiduje się „koncentrację sił i środków dla zahamowania inflacji, przywrócenia równowagi i umocnienia pieniądza. Realizacja tego planu — stwierdził sekretarz KC — uwytknęli zapewne wiele sprzeczności między partycularnymi a ogólnonarodowymi interesami. Stąd ogromna rola pracy politycznej i ideologicznej, mogącej przyczynić się do ich zlagodzenia.

Po wystąpieniu Władysława Baki dwóch sekretarzy KZ PZPR — z zakładów radiowych „Fonika” w Łodzi i z Huty Katowice

— przedstawiło doświadczenia pracy partyjnej w swoich przedsiębiorstwach w warunkach wdrażania reformy i budowania koalicji proreformatorskiej.

W kolejnych głosach w dyskusji z poparciem spotkała się teza o potrzebie przyjęcia przez partię nowego stylu działania, zasady otwartych drzwi i podejmowania wszystkich nawet najtrudniejszych spraw. Zwracano jednocześnie uwagę na zjawisko malejącej aktywności politycznej załóg i szeregowych członków partii. Zdaniem I sekretarza KZ, dominuje obecnie zainteresowanie stabilizacją własnej sytuacji życiowej i zmniejszenie bezpartyjnych i partyjnych tzw. wielka polityka. Równocześnie jednak — jak stwierdził Wiktor Boruch ze Stocznii im. Lenina w Gdańsku — wyrażana jest aproba dla idei porozumienia i rozmów „o kraglego stołu“.

Do problemów poruszanych przez uczestników spotkania ustosunkowali się m. in. Władysław Baka i Józef Czyrek, a także Wacław Martyniuk — przewodniczący OPZZ. Na zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski.

J. Gajewicz w krakowskim oddziale PAN

Sprawy środowiska naukowego

I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz złożył wczoraj wizytę w Oddziale Polskiej Akademii Nauk prof. dr J. Litwińskiemu. W rozmowach uczestniczyli sekretarz naukowy oddziału prof. dr W. Ostrowski i kierownik Zarządu mgr J. Wilkowski.

W trakcie rozmów omówiono bieżące problemy ze środowiskiem

uwzględnieniem zadań rozwojowych Oddziału i placówek Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, wiążących się z kontynuowaniem budowy Centrum Biologicznego w Bronowicach na tle światowych tendencji rozwoju biotechnologii i biochemii. Wiele uwagi poświęcono przyszłości biotechnologii w krakowskim ośrodku naukowym i przemysłowym.

Polsko-Polonijna Fundacja Ekologiczna

„Pol-Eko” koncernem o zasięgu międzynarodowym

WARSZAWA (PAP). 5 bm. na Zamku Królewskim w Warszawie aktem notarialnym ustanowiono Polsko-Polonijną Fundację Ekologiczną „Pol-Eko”. Akt podpisali: Józef Klasa, sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Stanley Adamski — obywatel brytyjski polskiego pochodzenia, właściciel przedsiębiorstwa zagranicznego Rollstick CO. oraz przedstawiciel SGGW-AR, rektor tej uczelni Wiesław Bareja. Są to główni fundatorzy — założyciele fundacji.

Programowi działania „Pol-Eko” nadano ogromny rozmach. Ma to być nie tylko typowa fundacja, w ramach której gromadzone będą środki od ofiarodawców z kraju i zagranicy. Ma to być przede wszystkim przedsięwzięcie gospodarcze na dużą skalę,

którego, głównym celem jest ochrona środowiska w naszym kraju. Wszystkie działania w tym kierunku zaplanowano zgodnie z zaleceniami odpowiednich agend ONZ i Europejskiej Komisji Gospodarczej. Mają być one zsyn-

(Dokończenie na str. 4)

W jutrzejszym, piątkowym

„DZIENNIKU POLSKIM”

piszą:

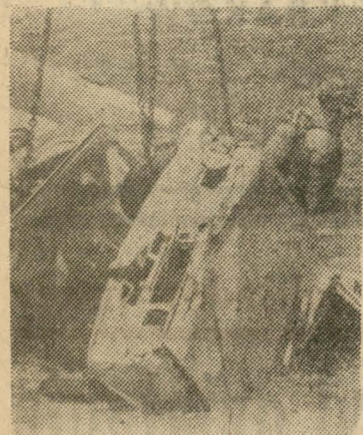
- Władysław Cybulski: — „Pokój z widokiem”
 - Tomasz Domalewski: — „Zagrać w Krakowie i w... Watykanie” (Rozmowa z Gilbertem Levinem, I dyrygentem Krakowskiej Filharmonii)
 - Juliusz Kydryński: — „Teatr amerykański”
 - Aldona Łukomska: — „Przewrotny fiskus”
 - Daria Krystyna Madejska: — „Pogromcy kultury”
 - Bruno Miecugow: — „Choroba umysłowa”
 - Czesław T. Niemczyński: — „Do końca”
 - Zbigniew Felka: — „My czy samochody?”
 - Zygmunt Szych: — „Opowieść o dalekich podróżach”
 - Antoni Ślusarczyk: — „Oszczędną — niemal sknera”
 - Adam Teneta: — „Potrzebujemy społecznego wsparcia” (Rozmowa z gen. Jerzym Grubą, szefem WUSW w Krakowie)
 - Jerzy Walawski: — „Odpowiedzialność?”
 - Andrzej Warzecha: — „Zerwane więzi”
- Ponadto jak zwykle: Co piszą inni i Kręjąc przelicznymi TV — Ciekawostki heraldyczne.

10 stron

Cena 30 zł

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

ULEWY I POWODZIE



W wyniku ulewnych deszczy i powodzi, jakie nawiedziły Nimes w pld. Francji, utonęło 5 osób, a dziesiątki uważa się za zaginione. Sefki samochodów zmitych zostało do kanału przez falę powodziową. N.z.: wydobywanie wraków z kanału.

6-LETNI KIEROWCA

Policjantów ze stanu Nowy Jork i New Jersey zdumiał 6-letni chłopiec, który przejechał 7 kilometrów w intensywnym ruchu miejskim, podczas deszczu, prowadząc samochód swojej babci. Jeffrey, którego rodzice są rozwiedzeni, przebywał u babci w miejscowości Haworth w stanie New Jersey. Kiedy babcia ucieła sobie drzemkę, chłopiec postanowił odwiedzić ojca mieszkającego w oddalonym o 13 km od Haworth Cottage Valley. Wsiadł więc do babcińego „chevroleta”. Malca za kierownicą zauważył choromanta z miasta Tappan i pojechał za nim. Zatrzymał chłopca, gdy spowodował on niegroźne zderzenie z zaparkowanym pojazdem. Świadczyli przyznali, że 6-letni kierowca radził sobie zupełnie dobrze. Policja nie wszczęła śledztwa.

WALKA Z NARKOMANIĄ

Pod ścisłą kontrolą wzięto w Kirgizji pola dziko rosnących konopi, będących surowcem do wytwarzania narkotyków. W samym tylko obwodzie Issyk-Kulskim przeznaczają się każdego roku ponad 100 tys. rubli na niszczenie tej rośliny. Rocznie lustruje się tu ok. 200 tys. ha gruntów, na których niszczy się ok. 2 tys. ha zasiewów. Mimo to — jak sygnalizują organy spraw wewnętrznych — narkomania w tym obwodzie stanowi nadal poważny problem. Przeciwno działkom osób prowadzi się dochodzenie, a kary z tego tytułu wyniosły w ub. roku 9,5 tys. rb.

NOWY WIDEOTELEFON

Specjaliści firmy radioelektronicznej „Toshiba” zbudowali nowy wideotelefon. W odróżnieniu od wykorzystywanych obecnie aparatów, które przekazują nieruchomy obraz-fotografię abonenta, nowy wideotelefon jest w stanie przesyłać na ekran aparatu odbiorczego ruchomy, kolorowy obraz. Dzięki podłączeniu wideotelefonu do sieci, wykorzystującej specjalny system przekazywania zakodowanych sygnałów, konstruktorzy zdołali uzyskać „ożywienie” obrazu. Nowy sposób przesyłania obrazu pozwala na przekazywanie fotografii rozmawiających przez telefon z częstotliwością 10 zdjęć na sekundę.

WIELKA OBLAWA

W Maroku zorganizowano wielką obławę na przemytników środków odurzających. Policja aresztowała 60 członków międzynarodowej szajki. Jak podała miejscowa prasa, tylko w ubiegłym roku handlarze narkotyków przemyścili z Maroka do Europy zachodniej środki odurzające wartości miliarda dolarów, głównie haszysz, produkowanego z indyjskich konopi. Roślinę tę uprawia się nielegalnie w marokańskich górach. W ostatnim czasie zlikwidowano ok. 300 hektarów uprawy tej rośliny.

Opracowanie:
KAZIMIERZ FORTUNA

Red. JANUSZOWI MICHAŁCZAKOWI

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składając zespół

„Dziennika Polskiego”

Nowe pisma w Związku Radzieckim

Planuje się publikację materiałów z archiwów partyjnych

MOSKWA (PAP). Biuro Polityczne KC KPZR podjęło decyzję o wydawaniu pisma informacyjnego „Wiadomości KC KPZR”. Bada w nim publikowane uchwały i decyzje najwyższych władz i instancji partyjnych, projekt uchwał dotyczących ważnych problemów życia partyjnego i społecznego, poddawanych szerokiej dyskusji. Pismo będzie regularnie informować społeczeństwo

o bieżącej działalności KC, tego kierowniczych instancji i aparatu, publikować stenogramy ważniejszych posiedzeń, narad i spotkań w KC KPZR informacje o wyborze i mianowaniu pracowników partyjnych oraz ich biografie. Planuje się publikację materiałów z archiwów partyjnych. Poarto także wniosek o wydawaniu gazety „Monitor Rządowy”, będącej oficjalnym organem Rady Ministrów ZSRR.

Rada Wojskowa Układu Warszawskiego zakończyła obrady w Budapeszcie

BUDAPEST (PAP). W dniach 3—5 bm. w Budapeszcie odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli: naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych, marszałek Związku Radzieckiego Wiktor Kulikow, członkowie Rady Wojskowej oraz kierownictwo kadry ministerstwa obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego i organów dowodzenia Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Rada Wojskowa podsumowała wyniki szkolenia Zjednoczonych Sił Zbrojnych za rok 1988 określiła zadania na nowy rok szkolny, a także rozpatrzyła nie-

które inne zagadnienia praktycznej działalności dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych wynikające z postanowień Doradczego Komitetu Politycznego i uchwał Komitetu Ministrów Obrony z lipca br. oraz założeń obronnej doktryny wojennej Państw-Stron Układu Warszawskiego. W toku posiedzenia, które odbyło się w atmosferze przyjaźni i współpracy, przyjęto uzgodnione rekomendacje w sprawach będących przedmiotem obrad.

Klub myśli politycznej „Dziekania”

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciele kierownictwa zarejestrowanego w sierpniu br. klubu myśli politycznej „Dziekania” na spotkaniu z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi 5 bm. przedstawili swoją deklarację programową.

Jak oświadczył prezes klubu.

Pogrzeb gen. Jerzego Bończaka

WARSZAWA (PAP). 5 bm. na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach odbył się pogrzeb gen. brzoj. prof. nauk medycznych Jerzego Bończaka — zasłużonego żołnierza i lekarza, działacza państwowego i społecznego.

Zbliża się 200-lecie Krynicy

Za pięć lat kurort marzeń?

(Inf. wł.) Krynica cierpi na te same choroby, co większość polskich uzdrowisk i sama się nie wyleczy. Niegdyś perła krajowych i europejskich kurortów, dziś musi rozwiązywać podstawowe problemy komunalne i cywilizacyjne, bo dorobek najlepszych dla Krynicy czasów został w znacznym stopniu zmarnowany. Obecne władze miasta zdają sobie sprawę z rozległości i skali zaniedbań. Obowiązujący plan przestrzennego zagospodarowania, nakładający ostre ograniczenia na wszelkie formy rozwoju ilościowego, będzie rygorystycznie przestrzegany. Krynica liczy dziś około 13 tys. mieszkańców i dysponuje ponad 9 tysiącami miejsc sanatoryjnych, wczasowych i w kwartach prywatnych. Przewiduje się, że liczba krynicyzan wzrośnie tylko do 14 tys., natomiast miejsc dla gości będzie ogółem — w sanatoriach, domach wczasowych, ośrodkach wypoczynkowych, hotelach — 10,850. Tak zaplanowany rozwój Krynicy wymaga jednak bardzo poważnych inwestycji komunalnych. Władze miejskie przygotowały ich listę. Obejmuje ona ponad 40 pozycji, w tym gazyfikację, budowę oczyszczalni i głównego kolektora, nowe drogi, wiele obiektów użyteczności publicznej. Większość tych zadań będzie wykonana, jak obiecuje gospodarze miasta, na 200-lecie Krynicy, przypadające w roku 1993. (pl)

WANNE 140 cm i dolnosłupki kłozetowy kupię. Tel. 33-56-42

KUPIE kafe piecowe, także z rozbiórki. Tel. 37-96-19.

PRACOWNICĘ fizyczną jako pomoc przy produkcji wyrobów cukierkarniczych — zatrudni pracownia cukierkarnicza, Kraków, Długa 12, tel. 22-41-61. g-41563

TVC Elektron Pal/Secam, Rubin 714 p — sprzedam. Tel. 22-52-43. g-41547

PRZYCZEPE towarową N 410 b — sprzedam. Tel. 21-15-30. g-43229

PRZYJME panie do pracy w kuchni Tel. 34-29-98. g-41462

DWUPOKOJOWE, ciemna kuchnia — 37 m², superkomfortowe — zamienie na większe. Tel. 11-39-43. g-41467

SPRZEDAM działkę budowlaną 40 a, 10 km od Krakowa. — Oferty 41489 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FLIZY — sprzedam Tel. 12-80-61. g-41486

M-2 lub M-3 — kupię lub wynajmę w/g nowego prawa lokalowego, najchętniej Zwierzyniec. — Tel. 21-01-02 oferty 41487 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR kolorowy Jowisz — sprzedam. Tel. 34-32-77, 17-21. g-41485

SPRZEDAM 126 p FL, 1985. — Tel. 21-02-77, 10-17. g-41480

FUTRO z nutili, kurtkę króliczą — nowe — sprzedam. Kraków, Grunwaldzka 26/3, o 19. g-41516

ZABIERZOW! Parcele, z fundamentami — sprzedam. Tel. 48-30-85. g-41488

RENCISTE do prac porządkowych przy budowie domu — zatrudne. — Tel. 37-49-97. g-41491

Ogłoszenia Ekspresowe

REPREZENTACYJNY obiekt w dzielnicy Krowodrza, z przeznaczaniem na biuro — kupi lub wynajmie spółka. — Oferty 41492 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAZDE 628 LX D, 1987 — sprzedam. Tarnobrzeg, tel. 22-34-33 lub 22-27-74. g-41443

SPRZEDAM maszynę dziewiarską — 2-płytkową „Veritas”. Tel. 55-04-06. g-41341

PIEC c. o. gazowy z atestem o pow. 2 m² — sprzedam. Tel. 22-79-27, 7-13. g-41534

SUPERKOMFORTOWE, trzypokojowe, telefon — zamienie na dwa mniejsze. Oferty 41542 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKOPE Octavia — sprzedam. — Tel. grzechnościowy 66-10-24, 15-17. g-41583

POLONEZA 1600, listopad 1987 — sprzedam. Tel. 66-20-82. g-41591

SPRZEDAM kocół c. o. na koka. — Oferty 41590 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TVC Elektron, radziecki — sprzedam. Tel. 12-17-92. g-41599

FLIZY i terakoty — sprzedam. Tel. grzechnościowy 48-25-84, 16-18. g-41562

NADWOZE Poloneza, nowe — kupię. Tel. 66-19-71. g-41561

ZŁECĘ położenie płytek na tarasach. Kraków, tel. 48-18-64. g-41568

F. Olechowski udał się do Kolumbii

Przebywający w Nowym Jorku minister Olechowski spotkał się z wybitnymi politykami amerykańskimi, m. in. z byłymi sekretarzami stanu, Henrym Kissingerem i Cyrussem Vancem oraz b. ministrem handlu, Peterem Petersonem. Rozmowy żywo interesowały się procesami reform polityczno-społecznych i gospodarczych, dokonujących się w Polsce.

5 bm. T. Olechowski zakończył pobyt w ONZ w Nowym Jorku i udał się z oficjalną wizytą do Kolumbii. (PAP)

Dotychczasowy przebieg spotkań...

(Dokończenie ze str. 1)
ci, którym proponowałem udział w rządzie odmówili współodpowiedzialności.

Tak, na marginesie, mogę powiedzieć, iż wolałbym dysponować większą liczbą tek ministerialnych, niż to wynika z niedawnych posunięć reformatorskich centrum. Mimo, iż są to wszystkie stanowiska bardzo trudne — chętnych nie brakuje. Zdziwiałam, a jednocześnie nieco optymistyczna, bo świadcząca o żywym zainteresowaniu społeczeństwa sprawami państwa, jest też ilość listów, które otrzymuję z propozycjami „kogo zostawić” lub „kogo zmienić”.

— Panie premierze, na wtorkowej konferencji prasowej rzecznik rządu — Jerzy Urban ustosunkował się do wypowiedzi prof. Geremka, który sugerował, jakoby rozmowy z opozycją były jedynie manewrem i wyprzedzeniem rezultatów „okrągłego stołu”.

— Sądzę, że Jerzy Urban zwrócił słuszną uwagę na tę wypowiedź. Rzecz polega na tym, że ja, tworząc gabinet, nie mogę czekać na wyniki „okrągłego stołu” i komentowanie moich rozmów w inny sposób jest po prostu nieprawdziwe. Cóż zresztą w tym złego, że pragnę nawet wyprzedzić ewentualne wyniki rozmów „okrągłego stołu”, już praktykować kompromis polityczny i to aż w płaszczyźnie rządowej?

Powracając jednak do tematu chciałbym powiedzieć na zakończenie, iż jest rzeczą interesującą, że nie ma takiego spotkania w czasie którego nie mówiono by o potrzebie umocnienia władzy w Polsce. W tej tęsknocie za silną władzą jest także coś pozytywnego. Może to wskazywać, że Polska ma już dość obracania się w jednym miejscu, ma dość odwiecznych dyskusji, w czasie których przebiegły człowiek jest bombardowany taką ilością różnego rodzaju argumentów lub pseudo argumentów, taką ilością różnego rodzaju propozycji, że ma prawo czuć się w pewnym momencie zagubiony.

Wybuch w kopalni

MOSKWA (PAP). W kopalni w rejonie Tkibuli (Gruzja) nastąpił wybuch metanu. W pobliżu miejsca eksplozji pracowało 8 górników, 4 osoby zginęły, a pozostałe przewieziono do szpitala. Rodzinom ofiar katastrofy udzielono niezbędnej pomocy. Górnicze ekipy ratownicze prowadzą w kopalni prace mające na celu likwidację skutków katastrofy. Utworzono komisję rządową, która ma zbadać przyczyny wybuchu.

MYŚLENICE! M-4, komfortowa — zamienie plinie na Kraków. — Oferty 41580 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKOPE 105 L, 1988 — zdecydowanie sprzedam. — Tel. grzechnościowy 22-98-70, 16-19. g-45698

SKOPE 105 S, 1984 — sprzedam. Tarnobrzeg, tel. 22-05-88. T-42120

ZAMIEŃMIE mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe, superkomfortowe — na większe. Tarnobrzeg, Westerplatte 3/12. T-42129

VOLVO 340 D, 1987 — sprzedam. Zbylitowska Góra 7, tel. 33-11-01. T-42124

BOCHNIA! Mieszkanie 60 m² — sprzedam. Oferty 42117 „Prasa” Tarnobrzeg, Krakowska 12.

PRZYJME współnika, wydzielawie warsztat tokarski, zamówienia, surowiec, zbyty, zapewnione wyskazywane — lokal. Oferty 41543 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAKŁAD rzemieślniczy — przyjmie tokarza, frezera oraz kobiety (emeryci lub renciści). Kraków, Orawicka 4. g-41590

SPÓŁKA j.g.u. — zatrudni murarzyn, tynkarzy, fliziarzy, cieśli oraz kierowników budów. Istnieje możliwość wyjazdu na kontrakty zagraniczne. — Zgłoszenia: Kraków, Czyżyńska 12 lub 11-89-74. K-10159

TUR „WARTA” SA Oddział w Krakowie zatrudni: pracownika do obsługi kasy, pracownika do prac administracyjno-biurowych, pracownika do likwidacji szkód samochodowych. Zgłoszenia osobiste w Dyrekcji Oddziału przy ul. Sienkiewicza 14, w godzinach 8-15.

POSZUKUJE mieszkania lub małego domu do wynajęcia, na rok. Tel. 34-17-19. g-41573

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

(F) ▲ **POLSKIE ZAPROSZENIE.** Przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Jurij Christoradnow przyjął ambasadora Polski w Moskwie Włodzimierza Natorfa na jego prośbę. W imieniu marszałka Sejmu PRL ambasador przekazał na ręce J. Christoradnowa zaproszenie dla przewodniczących obu izb parlamentu radzieckiego do udziału w konferencji przewodniczących parlamentów Europy. USA i Kanady, która odbędzie się w Warszawie w dniach 26—28 listopada br.

▲ **WSPÓLNA SESJA W WASHINGTONIE.** W Waszyngtonie rozpoczęła się sesja polsko-amerykańskiej rady gospodarczej.

▲ **M. THATCHER ODWIEDZI USA.** Jak poinformowano w Londynie, premier W. Brytanii Margaret Thatcher na zaproszenie prezydenta USA Ronalda Reagana złoży w listopadzie br. wizytę w Waszyngtonie. Termin wizyty ustalono na 15—17 listopada. Będzie to w tygodniu po wyborach prezydenckich w USA, co stwarza premier W. Brytanii szansę spotkania się nie tylko z R. Reaganem, ale i jego następcą.

▲ **WIZYTA RADZIECKICH OBSERWATORÓW.** Do brytyjskiej bazy wojskowej w Balford przybyła grupa radzieckich obserwatorów wojskowych, którzy dokonają inspekcji przeprowadzanych w Wielkiej Brytanii manewrów wojskowych „Drake's Drum”.

▲ **ZSRR — RUMUNIA.** Na Kremlu rozpoczęły się radziecko-rumuńskie rozmowy z udziałem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Michaiła Gorbaczowa i sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii Nicolae Ceausescu.

▲ **KOLEJNY ATAK RAKIETOWY NA KABUL.** Jenaście osób zginęło, a 26 zostało rannych w wyniku kolejnego ataku rakietowego afgańskich kontrowolucjonistów na Kabul. Na stolicę Afganistanu spadły 23 pociski rakietowe, wyrzuczone z rejonów, położonych na pin-zach, od Kabulu.

W sobotę — chłopskie święto w Tarnowie

Przygotowania do odsłonięcia pomnika Wincentego Witosa

(Inf. wł.) W Tarnowie trwają ostatnie przygotowania do uroczystości związanych z 70. rocznicą odzyskania niepodległości. Centralnym punktem obchodów będzie wielka manifestacja chłopska połączona z odsłonięciem pomnika Wincentego Witosa, chłopskiego przywódcy, wybitnego polityka niepodległości, dwukrotnego premiera II Rzeczypospolitej, mającego swój doniosły wkład w dzieło odzyskania niepodległości.

Uroczystości odbędą się w sobotę, 8 bm. w ratuszu w Tarnowie. O godz. 9 tego dnia prze-

widziano spotkanie naczelnych władz Stronnictwa z weteranami ruchu ludowego. Godzinę później w salach BWA przy ul. Wąlowej otwarta zostanie wystawa poplenerowa „U źródeł Niepodległości”.

Uroczystości na placu Drzewnym w Tarnowie rozpoczyna się o godz. 11.30. Po okolicznościowym wystąpieniu odsłonięty zostanie stojący tu pomnik Wincentego Witosa z wrytą jego często powtarzaną dewizą „Niepodległość ojczyzna — dobrem największym”.

(zyg)

W dniach jubileuszu uczelni wojskowej

Dziennikarze w WSOwCh

(Inf. wł.) W ramach obchodów 40-lecia Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Chemicznych im. Stanisława Ziaja w Krakowie kierownictwo uczelni podejmowało wczoraj przedstawicieli krakowskich środowisk masowego przekazu. Komendant-rektor płk Władysław Chwałek i jego zastępca płk Wiesław Nowakowski zapoznali dziennikarzy z bogatym dorobkiem tej placówki szkolącej kadry oficerów służby czynnej i oficerów rezerwy. Kończąc 4-letnie studia absolwenci otrzymują wysokie oceny i dobre opinie w środowisku wojskowym. Jest to m. in. zasługa wysoko kwalifikowanej kadry wykładowców zajmujących czołowe miejsce wśród grona profesorskiego wojskowych uczelni w kraju. Główne uroczystości jubileuszowe WSOwCh, przypadające w 45-lecie Ludowego Wojska Polskiego, odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę.

(Fo)

W Środzie Śląskiej

Sprawa karna za przywłaszczenie części skarbu

WROCLAW (PAP). Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Andrzejowi Kowalskiemu zarzucając mu, że w czerwcu br. w Środzie Śląskiej przywłaszczył na szkodę skarbu państwa złoty pierścionek i dwa elementy złotego diadematu z XV wieku wartości ok. 63 mln zł. Oskarżony, który pozostaje w areszcie tymczasowym, po uzyskaniu wiadomości o wykopaniu na terenie budowy w Środzie Śląskiej cennego skarbu udał się tam i w czasie przekopywania ziemi znalazł złote przedmioty, które następnie ukrył na strychu swego budynku. Dowiedziawszy się o tym zdarzeniu milicja przeprowadziła przeszukanie mieszkania Andrzeja Kowalskiego. Na żądanie funkcjonariuszy MO wydał on 11 srebrnych monet tzw. „grochy praskich”, lecz zataił fakt posiadania pierścionka i fragmentu diadematu, które funkcjonariusze znaleźli w czasie rewizji.

Zatrucie rzek w Nowosądeckiem

(Inf. wł.) Tuż przed godz. 15, w miniony wtorek (4 bm.) do Wydziału Ochrony Środowiska UW w Nowym Sączu dotarł telegram ze Słowacji, informujący o awarii, która spowodowała zatrucie rzeki Jeleśna. Rzeka Jeleśna w okolicach Chyżnego jest na odcinku 9 km rzeką graniczną. Źródła ma po stronie czesko-słowackiej i tam też wraca opadając do Orawy. Skażenie zauważyli żołnierze z naszej służby granicznej. Oni powiadomili stronę czesko-słowacką, ta podjęła rozpoznanie i działania oraz przekazała wiadomość do Nowego Sącza. Wspomniana awaria miała miejsce w słowackim gospodarstwie hodowlanym. Do rzeki przedostała się nieustalona ilość gnojowicy, która jest swoistą bombą biologiczną. Tym razem, dla nas skończyło się na strachu Kłopoty mają jednak Słowacy. W rzecze Jeleśna stwierdzono śnięcie ryb.

Nie mieliśmy natomiast szczęścia w minioną sobotę, bowiem w Nowosądeckiem doszło do dwóch przypadków zatrucia rzek. Pierwszy zdarzył się w rejonie Nowego Targu. Niestety do tegoż rzeki Czerwonka, w której stwierdzono śnięcie ryb. Powodem było przedostanie się do rzeki ścieków z zakładu mleczarskiego Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Drugi przypadek miał miejsce w Rabie Wyżniej. Zatruta została rzeka Skawa. Przyczyną było przedostanie się do niej ścieków z gospodarstwa rolnego i wytwórni pasz inżynierskiego rolnika. Ten sam inik spowodował zatrucie Skawy już w roku 86. Sprawa znalazła finał przed sądem rejonowym w Nowym Targu. Wyrok brzmiał: rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata i 300 tys. zł grzywny. Nowotarska prokuratura prowadzi dochodzenie w związku z ponownym zatruciem.

(saw)

Adam Teneta

Labirynt dla zmotoryzowanych

Lawina listów ruszyła pod koniec ubiegłego roku. Niemal dokładnie wtedy, kiedy to Sejm PRL na urząd Rzecznika Praw Obywatelskich, pierwszej tego rodzaju instytucji w historii naszej państwowości, powołał prof. Ewę Łętowską. Polskiej „ombudsman” nie zdołał jeszcze skompletować personelu swego biura, nie miał nawet stałej siedziby korzystając gościnnie z kilku pomieszczeń w Hotelu Sejmowym, a już został zasypywany ogromną stertą korespondencji.

Ledwie przejrano pierwsze tysiące owych skarg, a już określono je lapidarnie jako wołanie o pomoc. sprawiedliwość. Właśnie — jej najczęściej ludzie szukali u Pani Profesor i na jej brak najbardziej się do niej w korespondencji skarżyli. Osobistych kontaktach skarżyli. Szczególnie ostro krytykowano zarówno postępowanie władz sądowych, jak i funkcjonowanie aparatu wymiaru sprawiedliwości, tych co wyroki ferują, czyli małej Temidy — kolegiów ds. wykroczeń i sądownictwa.

Dzisiaj, kiedy liczba listów z adresowanymi do prof. Łętowskiej sięga już 40 tysięcy, a tych którzy osobiście pofatygowali się do jej biura wynosi niemal 5 tysięcy — sytuacja nie ulega bynajmniej zmianie. Nadal bowiem zarówno sądy, kolegia, jak i organa ścigania są przedmiotem najczęstszej krytyki. Ale w czołówce „spraw do załatwienia” — tych pilnych dla obywateli naszego kraju, całkiem niespodziewanie na progu bieżącego roku znalazły się kwestie motoryzacyjne. Dłaczego? Ogromna w sumie liczba osób pewnymi decyzjami władz, a mówiąc szerzej sytuacją na samochodowym rynku, poczuła się wyprzedzona w pole, oszukana.

Umowa jest umową?

W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich kwestiami ekonomicznymi zajmują się odrębny Zespół ds. Funkcjonowania Gospodarki kierowany przez dr. Ryszarda Zelwianskiego. Przed kilku dniami właśnie on naświetlił dziennikarzom to wszystko co Rzecznik Praw Obywatelskich zdziałał dotychczas na rzecz osób zmotoryzowanych, jak również ogromne rzędy oczekujących na własne „cztery koła”. A w swych wystąpieniach skierowanych do stosownych organów władzy, aż po premiera włącznie — podjął on trzy różne i bardzo istotne grupy spraw z tego właśnie obszaru: przedpłat na samochody, zaopatrzenia rynku w części zamiennych, jak również ubezpieczeń komunikacyjnych.

Bowiem ci, którzy z racji Wysokiego Urzędu stoją na straży naszych obywatelskich praw, analizując istniejącą dziś w tych właśnie obszarach sytuację prawną-formalną doszli do wniosku, że skarżący się mają tu rację. Chodziło o zaleganie, nie realizowanie całymi latami przedpłaty na zakup samochodów osobowych. Na progu '88 czekało na nie — jak to wyliczono, jeszcze około 500 tysięcy osób, które takich przedpłat w stosownym czasie przed laty, dokonały. Przypomnijmy więc może tutaj podstawowe fakty.

Otóż, w imię rzekomego zrównoważenia podaży z popytem i cen — tych oficjalnych z wolnorynkowymi — giełdowymi. 30 XII 1987 roku dokonano bardzo znacznej podwyżki cen samochodów i to zarówno krajowych jak i importowanych z państw socjalistycznych. Później zresztą była druga — jeszcze bardziej drastyczna! Mniej więcej wtedy producent popularnych „maluchów” —

Fabryka Samochodów Małolitrażowych wycofała się z montażu podstawowej wersji tego pojazdu — tzw. ekonomicznej — najpopularniejszej, bo najtańszej. Odtąd nabywcy mieli do dyspozycji inny model tzw. FL przestylizowany i oczywiście, już znacznie od poprzedniego droższy. Złośliwi (a może tylko realisti?) uznali, że owe zmiany w wozie „face listing” były wręcz kosmetyczne, ograniczające się niemal wyłącznie do... deski rozdzielczej.

W żadnym razie absolutnie nie uzasadniały one bardzo znacznej różnicy cen pomiędzy dawnym a nowym modelem pojazdu dwusilnikowego PT „FIAT 126P”. Różnicę tę musieli m. in. dopłacać również i ci, którzy dokonując przedpłaty na takie auteczko zawarli z wytwórcą w imieniu którego występowali Bank PKO prawnie obowiązującą umowę. I to znacznie, znacznie wcześniej. A już starożytni Rzymianie powiadali „pacta servanda sunt”, co oznacza, że litery porozumień należy przestrzegać. Jeżeli kogoś interesuje prawny fundament umowy, to może zajrzeć do numeru 7 „Monitora Polskiego” czyli Dziennika Urzędowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 12 marca 1981 roku. Tamże, w poz. 59 znajdzie pełny tekst uchwały nr 49 Rady Ministrów (z dnia 26 lutego tegoż roku) „w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacji”. Akt ten zawiera bardzo ciekawe sformułowania i jeden załącznik.

Słowa i fakty

Zacznijmy od wstępu, czyli tzw. preambuły. „W celu racjonalizacji systemu sprzedaży samochodów osobowych dla ludności zgodnie z postulatami założeń pracowniczych oraz opiniami i wnioskami wynikającymi z konsultacji społecznych, jak również w celu zapewnienia warunków do dalszego rozwoju zaplecza motoryzacji — na podstawie (tu następuje wyliczenie owej podstawy prawnej) — Rada Ministrów uchwala co następuje”. A potem następuje 12 paragrafów, które odtąd, z dniem ogłoszenia tego aktu, miały normować w naszym kraju zasady działania oficjalnego rynku samochodowego. Jeszcze tylko z wrodzonej złośliwości autora jeden cytat „w § 1 postanowiono: znosi się dotychczasowy system przydziału i sprzedaży samochodów na imienne upoważnienia (tzw. „talony”)”. Prawda, talonów już nie ma. Dla „równiejszych” dziś są asygnowani. Też imienne.

Tekst tej uchwały zawierał wiele bardzo szczegółowych postanowień. Ich podstawowy sens sprowadzał się do uruchomienia w naszym kraju, już zresztą po raz drugi, systemu przedpłaty na zakup samochodów osobowych. Gromadzeniem środków finansowych — od strony technicznej — zajęła się Powszechna Kasa Oszczędności. A ci, którzy zdecydowali się powierzyć bankowi swe pieniądze i czekać na wóz — musieli zadowolić się raczej bardzo skromnymi w okresie inflacji odsetkami. Oni otrzymali rocznie 4-5 proc., a na Fundusz

Rozwoju Zaplecza Motoryzacji przeznaczano po 2 proc. od tych kwot. Jeśli natomiast właściciel zdeponowanych złotych rezygnował z zakupu pojazdu — oprocentowanie podwyższano mu „aż” do 6 proc., czyli takiego, jakie uzyskiwały na zwykłej, obiegowej książeczce oszczędnościowej PKO!

Nikt nie ukrywał jednego: celu całej akcji; miała ona przecie ściągnąć z portfeli rodaków ogromne już i wtedy kwoty tzw. nawisu inflacyjnego, uspokoić rynek pieniężny, skłonić obywateli do oszczędzania. Ten cel był z ekonomicznego punktu widzenia prawidłowy, rozwiązanie — niegorzej pomyślane, gdyby nie różnie „ale”.

Zacznijmy od załącznika do uchwały, o której tutaj piszę. Zawierał on wykaz ilości i marek samochodów przeznaczonych do sprzedaży w systemie przedpłaty na lata 1982-83. Razem było to 600 tys. sztuk pojazdów — równo po 150 tys. rocznie. Przy czym 2/3 tej ilości stanowiły właśnie „maluchy”, a resztę „Fiaty 125p”, „Polonezy”, jak również i (do '84 wg założeń) „Syreny 105”. Ruch na przedpłacie był ogromny. Przecież taka wpłata stanowiła wówczas chyba najlepszą lokatę posiadanej gotówki. Wystarczyło, aby to zrozumieć porównać już i ówczesne ceny giełdowe, wolnorynkowe z oficjalnymi...

Albowiem w całej naszej gospodarce rychło nastąpił krach, który rzecz jasna nie ominął i przemysłu motoryzacyjnego. Spadła więc m. in. także i z tego powodu produkcja samochodów.

W realizacji wylosowanych terminów odbioru wozów nastąpiły bardzo znaczne „poślizgi”. Trwają one niezmienne do dziś. Dziwnie, ale pogłębiają się przed kolejnymi podwyżkami cen pojazdów osobowych. Tak, było również i w końcu 1987 roku: jakoś dziwnie opóźniały się dostawy aut tak z fabryk krajowych jak i od wytwórców z bratnich, socjalistycznych krajów. Przypadek? Jeżeli mi ktoś powie, że tak — uwierz na starość w cuda!

Co na to premier?

Rzecznik Obrony Praw Obywatelskich swe wystąpienie w kwestii „przedpłaty” zaadresował do premiera. Dość szybko przyszła na to pismo odpowiedź wstępna stwierdzająca, że dla zbadania tej kwestii powołana została w URM specjalna komisja. A druga — merytoryczna już odpowiedź nadeszła w III dekadzie lipca br. Mówiąc krótko prezes Rady Ministrów podzielił merytoryczne zastrzeżenia naszego rzecznika, zważając w kwestiach formalno-prawnych (charakter umów, kwestie natury bankowej itp.), ale...

Właśnie: mimo zmniejszenia ilości wydawanych asygnat, tak zwane kwoty produkcyjne nie pozwalają na szybkie załatwienie kolejki tych, którzy dokonali samochodowych przedpłat. Na rynek krajowy można przeznaczyć tylko określoną część „maluchów” z Tych i Bielska, a FSO „wygasa” produkcję swego standardowego modelu FSO 1500, bo w roku 1991 z tamtym motowozem zejdzie już nowy „Wioch”. Tak więc Żerań będzie kolejno zmniejszał ilość tzw. dużego fiata z 44,5 tys. do 15 tys. sztuk rocznie.

A to nie wystarczy na zrealizowanie zawartych umów. Przy-

najmniej w tym asortymencie. Zaś na wozy zastępcze np. „Polonezy”, z którymi jest nieco łatwiej, czy markę pojazdów importowanych takich jak „Skoda”, „Łada”, bądź „Wartburg” nie każdego przecież stać! Zważając jeżeli oprocentowanie będzie nadal symboliczne, a dewaluacja złotych nie zostanie w najbliższym czasie zablokowana, Ocenia się jednak, że cały problem owych nieszczęśliwych poślizgów w realizacji przedpłaty można zlikwidować dopiero za pięć lat. Aż za pełną pięciolatką dostarczyć te pół miliona wozów? Ponoć tak, ale pod jednym warunkiem: że ograniczony zostanie rozwój eksportu tak „maluchów”, jak i wozu FSO 1500. A mówiąc ściślej: ustabilizowany zostanie na tegorocznym poziomie. Niemniej jednak realisti twierdzą, że nawet i takie rozwiązanie jest zbyt w naszej sytuacji platniczej optymistyczne.

Premier przyznał, że jednostronne zmniejszenie treści postanowień dla osób, które dokonały przedpłaty nie było posunięciem prawidłowym. Otwarte jest także przywrócenie kar umownych dla tych, co mając wylosowane określone terminy odbioru pojazdów mają nadal na nie czekać. Dla nabywców tego rodzaju pojazdu z ostatniego dnia roku, w którym miał otrzymać wóz z „Polmozytu”, a nie faktycznego dnia jego wydania z tej placówki. Bo obecnie Rzecznik odniósł się i do owych terminów: jego zdaniem powinny one zostać zawężone do ostatniego dnia określonego kwartału roku — aby nie było podwyżek z datą... 30 XII — tak, jak to było w 1987 roku. Premier zgodził się także z postulatem w kwestii cesji uprawnień wynikających z przedpłaty na inną osobę — i to w zakresie nieograniczonym, a nie tylko wobec osób z kręgu najbliższych tego, który zawarł ową umowę i wpłacił gotówkę.

Wymieniłem tu tylko kilka przykładów. Jedną sprawę dyr. Zelwianski referował zdecydowanie „na nie”: to niskie oprocentowanie zdeponowanych w PKO pieniędzy. Otóż, wydzielono nam w tym miejscu analogię z obligacjami. One także zdaniem naszego rozmówcy są z reguły nisko oprocentowane. Ale zwykłe dają nabywcy tego rodzaju waloru dodatkowe korzyści. W tym wypadku — gwarancję zakupu samochodu po określonej cenie — u nas z reguły o wiele, wiele niższej od tej, którą w tym samym czasie trzeba zapłacić na giełdzie motoryzacyjnej. Coś w tym jest. Lecz czy z pewnością cała prawda? A może podzielimy tę tezę z ideą antyinflacyjnego drenażu gotówek?

*

Ainne kwestie: dostaw części motoryzacyjnych i ubezpieczeń komunikacyjnych? To odrębne, szerokie — i w pierwszym wypadku dość trudne do szybkiego rozwiązania sprawy. Jaka była jednak główna nuta tego, co mówił nam dyr. Zelwianski? Niestety: mało optymistycznie! Można ją streścić mniej więcej tak: w wielu sprawach na nasze wystąpienia do władz otrzymujemy od adresatów odpowiedzi przyznające nam rację. Tyle tylko, że zmiany sytuacji na prawidłowe i zgodne z poczuciem sprawiedliwości społecznej idą bardzo, bardzo powoli.

Ruch olimpijski — pisał w 1918 w „Listach olimpijskich” baron Pierre de Coubertin — „odrzuca sprowadzanie wychowania fizycznego do zagadnień czysto fizjologicznych, jak też traktowanie poszczególnych gałęzi sportu jako autonomicznych i odrębnych dyscyplin. Odrzuca on katalogowanie osiągnięć umysłu i klasyfikowanie ich w obcych i odseparowanych od siebie kategoriach. Odrzuca tolerowanie zarezerwowanego dla klas posiadających, luksusowego systemu oświaty, do której nie mają dostępu klasy pracujące. Odrzuca tendencję kondensowania sztuki w pigułkach, przeznaczonych do lykania w odstępach czasu określonych przez swojego rodzaju rozkład jazdy dla umysłu, żywcom zapożyczony z kolejowych wzorów. Ruch olimpijski burzy przeszkość. domaga się powietrza i światła dla wszystkich. Wypowiada się za powszechnym i dostępnym dla każdego wychowaniem sportowym, które — przepełnione męską energią i duchem rykerskim oraz włączone w zasięg manifestacji estetycznych i literackich — powinno się stać siłą motoryczną narodu oraz ośrodkiem życia obywateli. Czy realizacja tego jest możliwa?”

W wierszu „Berlin 1916” polski poeta Jerzy Kierst pisał:

Zeppelin jak latająca ryba zasłaniają słońce.
Pociski wyskakują z ziemi czarnymi gejerami.
Kłęska ideał. Ares pijany od krwi.
Olimpijczyki biegną na druty kolczaste pod Verdun.
O, Heraklesie! Ty, Aleksikake!
O, ty, chroniący od zła...

Cytaty te wyznaczają pole napięć, między którymi rozpięta jest współczesna idea olimpijska. Wojny, które uniemożliwiły rozegranie igrzysk w latach 1916, 1940, 1944, zamachy terrorystyczne (Monachium 1972), bojkoty, środki farmakologiczne, stronne sędziowanie, które świeciło tryumfy w Seulu, stosunek Komitetów Olimpijskich krajów

Wokół literatury

W cieniu Olimpiady

Azji i Afryki, uważających ideę olimpijską za twór europocentryczny, od którego w przyszłości kraje te zamierzają odejść... Nie więc dziwnego, że pojawiają się sceptycy, którzy sądzą, że czasy olimpiizmu należą już do przeszłości.

Wedle projektów wskrzesiciela Olimpiad (skasowanych w 393 r. n. e. przez cesarza Teodozjusza I), Igrzyska miały wyrażać ideę kalokagatii, tj. idealne połączenie piękna fizycznego i doskonałości moralnej. Baron doskonale wiedział, że olimpiizm starożytny nie był taki czysty, jak przedstawiał go wyidealizowany obraz — można się o tym dowiedzieć, np. z powieści Jana Parandowskiego „Dysk olimpijski”. Sądził jednak, że światu potrzebna jest taka idea, ruch przez nią kierowany, a realizatorami tej idei mieli być nie tylko zawodnicy, ale i artyści. Stąd w 1912 r. w Sztokholmie wprowadzono olimpijski konkurs sztuki; zwycięzcą w dziedzinie literatury okazał się sam Coubertin, występujący pod pseudonimami Georg Hohrod i M. Eschbach, autor „Ody do sportu”. Sport, nazwany tu w pierwszej strofie „rozrywką bogów, esencją życia”, w dalszych strofach identyfikowany był z Pięknością, Sprawiedliwością, Śmiałością, Honorem, Radością, Płodnością, Postępem, Pokojem. Konkursy te po raz ostatni odbyły się podczas Igrzysk 1948 roku w Londynie — od 1952 r. odbywają się tylko wystawy. Imprezy takie były przewidziane także w Seulu, (m. in. dwa sympozja rzeźbiarskie, wystawa malarstwa, występy teatrów z wielu krajów świata — w sumie 42 imprezy kulturalne), ale w sprawozdaniach z Olimpiady raczej się o nich nie słyszało. Dodajmy, że w olimpijskich konkursach sztuki najwyższe laury zdobywali także Polacy — 1928 roku złote medale zdobyli Halina Konopacka (dysk) i Kazimierz Wierzyński (za tom wierszy „Laur olimpijski”) co „Wiadomości Literackie” skomentowały następująco: „Konopacka jest nie tylko chlubą sportu, polskiego, ale ujawniła także wybitny talent jako poetka; Wierzyński, świętyni poeta, położył znaczne zasługi w organizowaniu sportowej prasy polskiej. To też te nazwiska uzupełniają się niejako wzajemnie w dziedzinie sztuki i kultury fizycznej”.

Sport — jak się wydaje — może być takim samym tematem literackim, jak inne tematy. Także w poezji. By się o tym przekonać, wystarczy przeczytać antologię „Stadion ze słów”, ułożoną przez Mariana Grzeszczaka z wierszy bardziej i mniej wybitnych poetów polskich, od „Szachów” Jana Kochanowskiego poczynając. Za sportowcy (a wśród poetów polskich jest kilku, którzy kiedyś czynnie uprawiali sport), nawet wybitni, niekoniecznie muszą o sporcie pisać. Halina Konopacka, najwybitniejsza sportsmenka wśród polskich poetek, opublikowała tomik „Ktorego dnia”, składający się z 17 wierszy, publikowała też w „Skamandrze”, „Wiadomościach Literackich”, „Świecie”. Niedawno tomik Konopackiej przedrukowały „Okolice” (1988, nr 5-6). I gdyby ktoś nie wiedział, że ich autorka rzuciła dyskiem, oszczepem, pechała kulą, skakała, biegła (27 razy była mistrzynią Polski), nigdy by się z tych wierszy tego nie dowiedział. Ich tematem jest miłość, jakaś zwierna atmosfera pogodnego smutku, pogodzenie z losem i przeznaczeniem, poetyckie pejzaże, np. „List”:
Dziś ślicznie wschodziło słońce / W południe grało ogromnie, / Ukryta na ciepłej łacie / Marzyłam, że jedziesz do mnie — // Wczorajem wszyscy wokół / Tańczyli, muzyka grała, / A mnie nie było wesoło / Znowu o tobie myślałam // Wszedł noca księżyc rumiany / Cicho zrobiło się wszędzie / I wiem, że Ciebie kochany / Nigdy naprawdę nie będzie.

Wiersze Konopackiej, pisane w skamandryckiej poetyce, z pewnością nie należą do szczytowych osiągnięć poezji polskiej. Po latach powiedziała o nich: „Mówili, że umiem tylko rzucać dyskiem a duszy nie posiadam (...) chciałam (...) dać dowód, że jestem kobietą, a nie jakimś mechanicznym robotem i mam w sobie jakąś poezję, którą pragnęłam nawet w rzucaniu dyskiem wtedy wyrazić”. Sportem zajęła się „z najsłabszych i najsłabszych pobudek, to znaczy z radości życia”. Ta radość życia wyrażała się także w jej wierszach.

BOGUSŁAW SŁAWOMIR KUNDA

Klucze do spizarni

Którędy do celu?

tuacji, że w kraju o tak dużym potencjale produkcyjnym, rolnictwo nie potrafi wyżyć na odpowiednim poziomie własnych obywateli. Jest to spowodowane wyłącznie nieudolnością osób podejmujących decyzje o sektorze żywnościowym. Mówił o tym onegdaj w Sejmie poseł Norbert Aleksiewicz domagający się pociągnięcia do odpowiedzialności tych wszystkich decydentów, których działanie bądź zaniechanie spowodowało zagrożenie realizacji sejmowego programu rozwoju gospodarki żywnościowej. Oczywiście wówczas bezskutecznie.

Jako wyborca mam pretensję do naszego parlamentu, że tak mało energicznie reaguje na potknięcia rządu. Trzeba było dopiero dyskusji w gremiach politycznych aby upadł gabinet, który przecież niczym specjalnym się nie wyróżniał, chociaż miał taką szansę. Było nią w odczuciu wielu ludzi wcielenie do praktyki zasady, że „co nie jest zabronione jest dozwolone”. Niestety ta antybiurokratyczna formuła okazała się tylko pustym hasłem, a... przy zwróceniu się do krakowskim dworcu PKP nadal trzeba okazywać dowód osobisty.

Sejm funkcjonuje w warunkach nie mniejszej presji niż rząd. A dzieje się tak m. in. dlatego, iż nasze życie polityczne i gospodarcze

jest zbyt mało spersonifikowane. Mimo że zalewa nas masa słów brakuje dyskusji polityków z sąsiadami czy przeciwnymi obozów, a poglądy na zasadnicze sprawy trzech współdziałających partii nie są artykułowane.

Mimo że interesuję się rolnictwem od blisko dwudziestu lat, nigdy nie słyszałem by któryś z polityków przemawiając w liczbie pojedynczej. Zawsze słyszę, że „chcemy”, „dajemy”, „popieramy” i nie wiem czy sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek uważa, że podaż artykułów mleczarskich spada, z powodu nieudolnej polityki finansowej rządu czy też z innych przyczyn. Dlaczego sekretarz NK ZSL Kazimierz Oleśiak nie uderzy pięścią w stół i zagrozi brakiem poparcia chłopskiej partii dla polityki będącej pozoracją orientacji prorolniczej. Rad bym też wiedzieć czy wice-minister Edward Brzostowski ma zbieżne poglądy z ministrem Stanisławem Ziembą i jaką to koncepcję uzdrowienia rolnictwa zaprezentował świeżej daty kierownik Wydziału KC Kazimierz Grzesiak?

Niestety w dobie demokracji, która się tak szcycimy nie ma na to jakos miejsca, a być przecież powinno, gdyż społeczeństwo nie opowiada się za jakimś mitycznym programem, ale za ludźmi, co do których kompetencji nie ma wątpliwości. Za to być może w ostatnich dniach pocieplała atmosfera dla rolnictwa. Nowy premier Mieczysław Rakowski nie „działał gospodarczy” przecież, czyni gesty sugerujące, że docenia wagę tej dziedziny gospodarki czego przykładem były spotkania w Krajowym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz obecność na inauguracji roku akademickiego w olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej. Oby z listy problemów do załatwienia przez nowy rząd ubył jak najprędzej bodaj jeden. Można zacząć choćby od rolnictwa.

WOJCIECH TACZANOWSKI

Spośród setek nie załatwionych spraw w naszym kraju zapewne sporo obciąża rząd premiera Messnera. Prawde jednak mówiąc od wielu lat w Polsce nie udało się rozwiązać do końca żadnego kluczowego problemu, w tym bodaj trzech najważniejszych dla społeczeństwa: rolnictwa i gospodarki żywnościowej, mieszkan i ochrony zdrowia. Tak więc w tej sytuacji wina poprzedniego rządu nie jest większa ani mniejsza od wcześniejszych ekip, z których każda funkcjonowała w nieco innych warunkach. Jedno tylko było wspólne. Mianowicie stopień samodzielności. Nie potrafiono bowiem w ciągu powojennych lat precyzyjnie oddzielić zakresu kompetencyjnego partii, a zwłaszcza jej aparatu od praw i obowiązków administracji.

Zresztą jest tak nadal. Zarządzanie, dyrygowanie, iniekcja, inspiracja obojętnie jak to nazwiemy, płynie z wielu źródeł. Swoje do powiedzenia chce mieć PRON i związki zawodowe. Każda z organizacji jest oczywiście przekonana o swoich racjach, każda ma własnych członków i sympatyków, których interesów stara się zminimalizować lub większym skutkiem bronić. Na zewnątrz istnieje jednak pozorny spokój, a wystąpienie z krytyką rządu jakie zaprezentował np. Alfred Miodowicz wciąż jest ewenementem. I trudno aby było inaczej, dokąd w polityce i rządzie będą występowały te same „wiska”. Wszak trudno by członek Biura Politycznego będąc premierem na tymże partyjnym forum krytykował sam siebie. Stąd też nadal sensowny jest zgłaszany już wielokrotnie postulat by funkcji tych nie dublować.

Wspominam w tym miejscu o polityce, mimo że ta rubryka poświęcona jest gospodarce, a przede wszystkim rolnictwu. Ale przecież wszyscy wiemy, że ekonomika nie funkcjonuje samoistnie. W naszym przypadku przypiera to najczęściej postać prymatu polityki nad gospodarką, która dodatkowo spotana jest biurokratycznymi wieziami. W rezultacie dochodzi do paradoksalnych sy-

Rewolucja w korycie

(Dokończenie ze str. 1)

za sytuacja na rynku mięsnym i mlecznym ma swa źródło m. in. w niedoborze odpowiedniej jakości pasz.

Ojciec krakowskiego Instytutu Zootechniki na poznańskiej Polagrze dowodzi, że i temu problemowi można zaradzić: mgr inż. Jerzy Piórkowski z Zakładu Przemysłowych Metod Produkcji Zwierzęcej prezentuje swój projekt wynalazczy dotyczący sposobu przygotowania kiszonek dla tuczników z dostępnych w każdym gospodarstwie roślin.

Na czym polega ta rewolucja w korycie? Aby nie zanudzać amatorów schabowego powiedzmy od razu, że chodzi tu o zastąpienie w paszy dla tuczników białka pochodzącego z importu białkiem z roślin uprawianych w kraju. Inż. Piórkowski w licznych doświadczeniach, a także we wdrożeniach praktycznych udowodnił, że karmienie kiszonką przygotowaną wedle jego receptury daje średnie dzienne przyrosty masy ciała tuczników 660—700 gramów przy zużyciu na 1 kg przyrostu 1,8—2,2 kg sruły zbożowej. Opracowany sposób przygotowania kiszonki nie wy-

maga żadnych środków konserwujących ani specjalnych nakładów energetycznych, np. uzdrownego parowania ziemniaków.

U tuczników żywionych tą kiszonką stwierdzono wzrost wydajności rzeźnej, bardzo dobre umięśnienie szynki oraz zwiększenie powierzchni oka poledwicy. Zresztą kilkadziesiąt rolników i rolniczych spółdzielni produkcyjnych w kraju przeszło już na żywienie trzody kiszonymi pomysłami inż. Piórkowskiego.

Upowszechnienie tej metody w całym kraju miałooby kapitalne znaczenie, bowiem zaoszczędzone w ten sposób białko można by wykorzystać w żywieniu bydła mlecznego. Niestety jak zawsze są przeszkody. Jak dotąd nie ma odpowiedniego urzędnika, o dużej wydajności, które szybko i dokładnie rozdabialoby wszystkie składniki kiszonki i trzeba to wykonywać sposobem, nieco chałupniczym. Jedną ze specjalistycznych firm, do której zwrócił się inż. Piórkowski będzie celebrowała rozwiązanie tego problemu przez pięć lat, a przecież w rolnictwie czas również jest wartością bezcenną.

„Pol-Eko”

WOJCIECH TACZANOWSKI

(Dokończenie ze str. 1)

chronizowane z narodowym programem ochrony środowiska i zasobów naturalnych. Planuje się zatem przedsięwzięcie, które ma wybiegać daleko poza Polskę. Organizatorzy fundacji liczą zatem na swobodę działania na terenie naszego kraju, na szeroką współpracę z przedsiębiorstwami zagranicznymi, rodzinnymi instytucjami ekologicznymi i przemysłem, a także na wielomilionową Polonię rozsianą po całym świecie.

Prezes „Pol-Eko” S. Adamski na pytanie dziennikarza PAP o cele działania powiedział wprost: fundacja ma stać się wręcz konkretnym ekologicznym o zasięgu międzynarodowym. Dominować będą w niej struktury gospodarcze, które wypracowane przez siebie przekażą na ochronę środowiska. Duże nadzieje z „Pol-Eko” wiąże resort ochrony środowiska, który na rozruch tej działalności przeznaczył 100 mln zł.

Człowiek — instytucja

(Dokończenie ze str. 1)

W uznaniu zasług nestora polskich dziennikarzy — honorowego prezesa SD PRL, dla krakowskiego dziennikarstwa, Józef Gajewicz udekorował znakomitą gościa złotą odznaką „Za zasługi dla Ziemi Krakowskiej”.

W południe red. Marian Podkowiński spotkał się z zespołem „Dziennika Polskiego”. Przyznał, iż ten tytuł darzy sentymentem i pilnie czyta po dziś dzień. Przypomnił, iż red. Podkowiński był naszym korespondentem z kończących się działań wo-

jennych, a potem na naszych łamach publikował relacje z procesu norymberskiego.

Rozmowa z członkami zespołu „Dziennika”, wśród których są jeszcze ci, którzy z nim współpracowali, dotyczyła wielu zagadnień, m. in. polityki międzynarodowej, sytuacji społeczno-politycznej w kraju, rangi wódno dziennikarskiego. Nie obeszło się bez wspomnień.

Wieczorem w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” red. M. Podkowiński opowiadał o swojej pracy w szerszym niż dziennikarskie gronie.

W. Jaruzelski przyjął biskupa

(Dokończenie ze str. 1)

nia stałej troski o rodzinę, rozwiązywania problemów ludnościowych oraz prowadzenia dialogu społecznego, nacechowanego szczerem i każdego człowieka, dla wszystkich ludzi pracy, w szczególności zaś dla załóg zakładów, w których ma miejsce praca najtrudniejsza. Również polska wieś na Pomorzu Zachodnim oczekuje, iż dostrzeżone będą wszystkie jej zadania i prawa związane z tymi zadaniami.

Przewodniczący Rady Państwa odniósł się z uwagą do przedstawionych problemów. Stwierdził, że kierownictwo państwa kieruje się wolą rozwiązywania wszystkich nabrzmiałych spraw w atmosferze dialogu i porozumienia, na gruncie nadrzędnych racji politycznych i ekonomicznych PRL. Wyrzucił też przekonanie, że rozwiązywanie problemów, o których mówił biskup Majdański, powinno iść w parze z umacnianiem poczucia patriotycznej, obywatelskiej odpowiedzialności, zwłaszcza na ziemiach „po wiekach odzyskanych”, z wolą zachowania pokoju i spokoju.

W rozmowie uczestniczył wice-marszałek Sejmu prof. Jerzy Ozdowski.

Nie tylko o przestępczości

(Dokończenie ze str. 1)

winkach” w polityce państwowej, przestępczości nieletnich — ale także i o brakach kadrowych w MO tak poważnych dziś, że trudno — w społecznym interesie — pominąć ten cały kompleks spraw, łączący z małymi w nim kluczową wagę problemami placowo-socjalnymi. Wcale nie takim „różowym” jak to się wydaje...

Z tego całego — jak widać — zmiennego obszaru pakietu spraw — wybieram tylko jeden. Stan ładu, bezpieczeństwa i porządku. Nakreślił to sprawę zastępcy Komendanta Głównego MO p. Zbigniew Nowicki.

W przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców kraju stwierdza się u nas ok. 1.350 przestępstw rocznie — i to jest od pewnego czasu wskaźnik dość stabilny. Ale przecież jeszcze nie tak dawno — bo

w roku 1976 — wynosił on... 938. Komentarze chyba niepotrzebne. Może poza jednym, czy dwoma. Jest to liczba porównywalna z poziomem przestępczości w innych europejskich państwach. socjalistycznych (np. Węgry — 1500 przestępstw na 100 tys. mieszkańców i znacznie niższa od tej, która wykazywała statystyki w państwach Europy Zachodniej). Naszym największym dziś zmartwieniem są bezspornie czyny przeciwko mieniu — kradzieże, włamania — tak do obiektów uspołecznionych, jak i prywatnych. Stanowią one ponad 43 proc. wszystkich stwierdzonych przestępstw, przy czym sprowadzają wykrzywienie sprawców tych czynów. Najgorzej jest w miastach, a już szczególnie w tych wielkich — tam, gdzie ilość nieobsadzonych etatów w służbach MO jest teraz największa. Ale o przyczynach i drożach wyjścia z tej sytuacji — warto chyba szerzej będzie porozmawiać.

ADAM TENETA

Dyżur prawny

Czytelników pragnących uzyskać poradę z zakresu prawa cywilnego, karnego, administracyjnego a także prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zapraszamy dziś do Działu Łączności z Czytelnikami w godz. 14—16. W pok. 101 przy ul. Wielopole 1 dyżurować też będzie dziennikarz zajmujący się problematyką społeczną i interwencjami. Telefonicznie porad nie udzielamy.

Numizmatyka

We wrześniu br. Związek Radziecki rozpoczął emisję monet okolicznościowych poświęconych tysiącleciu bicia monet, literatury, architektury i

chryzmu. Są to monety: srebrne o nominale 3 rubli (dwa rodzaje), złote 50 i 100 rubli, platynowe 150 rubli i palladowe 25 rubli. Na awersie wszystkich monet znajduje się godło państwowe ZSRR, pod nim napis „СССР”, w dolnej części w dwu liniach umieszczona jest wartość monety, a pod spodem data emisji. Na rewersie poszczególnych monet widnieją zabytki architektury, lub piśmiennictwa ruskiego.

Książki

Leonard — „Matnia”, Min. Obrony Narodowej, wyd. 1, 1988, nakład 100.000 egz., cena 640 zł. Leonard jest autorem głośnych bestsellerów takich jak „Inkarnacja”, której dwa wydania zostały

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Ze zmiennym szczęściem w europejskich pucharach

Kompromitacja Legii ■ Wygrana Lecha ■ Rangersi lepsi ■ Awans Górnik

Wczoraj rozegrano mecze rewanżowe pierwszej rundy europejskich pucharów z udziałem czterech polskich zespołów. W Warszawie Legia podejmowała monachijski Bayern w Pucharze UEFA, zaś druga drużyna grająca w tym pucharze GKS Katowice spotkała się u siebie z Glasgow Rangers. Poznański Lech występujący w Pucharze Zdobywców Pucharów grał z albańskim zespołem Flamurtari Vlora a mistrz Polski Górnik Zabrze spotkał się w Luksemburgu z Juvenesse d'Esch w meczu o Puchar Europy.

Legia — Bayern 3:7 (1:4)

Bramki: Robakiewicz 2 (84 i 88), Kubicki (36) — Eckstroem 2 (23 i 45), Wegmann 2 (76 i 81), Nachtweih (20), Augenthaler (42), Eck (89).

Postawa Legii w meczu z Bayernem przypominała klasyczną wyprawę „z motyką na słońce”. Z jednej strony chwala warszawskim piłkarzom za to, że starali się dojść rywala znajdującego się o kilka długości przed nimi, z drugiej jednak zganili ich za to, że nie potrafili wytrzymać w sytuacji gdy już po kilkunastu minutach wiadomo było, że Bayer „bije silniej i częściej”.

O wysokim wyniku przesądziła taktyka gospodarzy i pierwsze minuty spotkania. Legia rozpoczęła z trzema obrońcami, zagrała „va banque”, spodziewając się defensywnej, kunktatorskiej gry Bayernu, po 3:1 w pierwszym meczu. Goście jednak zaskoczyli wszystkich — zamiast stronić od ataków, poświęcać więcej uwagi obronie kapitału, rozpoczęli też ofensywnie. Z łatwością dochodzili do pozycji strzeleckich, wygrywając m. in. wszystkie niemal pojedynki biegowe i główkowe.

Lech — Flamurtari Vlora 1:0 (1:0)

Bramka: Araszkiewicz (25).

Po raz drugi Lech awansował do następnej rundy w klubowych rozgrywkach europejskich. Wygrana poznaniaków w pierwszym meczu 3:2 była dużym handicapem przed rewanżem i oczywi-

GKS Katowice — Glasgow Rangers 2:4 (1:2)

Bramki: Furtek (5), Kubisztal (62) — Butcher 2 (12 i 16), Durrant (71), McCoist (78).

Wynik 2:4 przesądził o wyeliminowaniu drużyny GKS-u Katowice z rozgrywek pucharu UEFA. Szkoci osiągnęli awans w sposób bezapelacyjny wygrywając oba mecze przy stosunku bramek 5:2.

„Cały czas się uczymy — powiedział po meczu zmęczony i smutny Marek Biegun — zetknięcie się z taką piłką wykazuje, że ciągle tej nauki za mało... Przerzaliśmy zasłuzenie. Szkoci stanowili zespół bardziej wyrównany, bardziej konsekwentny. Dzisiaj na wiele nam nie pozwolili — stwierdził trener Władysław Zmuda.

Esch Jeunesse — Górnik Zabrze 1:4 (1:2)

Bramki: This (32) — Komornicki 2 (6 i 30), Urban (30), Zagórski (33).

Piłkarze z Zabrza pewnie wywalczyli awans do drugiej rundy pucharu Europy. Drużyna z Luksemburga także na swoim boisku ani przez chwilę nie zagrożona Górnikiem. Najlepszym pił-

Ben Johnson:

Jestem niewinny...

Ben Johnson zwołał swą pierwszą konferencję prasową od czasu powrotu z olimpiady w Seulu. W Toronto oświadczył dziennikarzom — jestem niewinny skandalu, który kosztował mnie utratę złotego medalu, żądam oczyszczenia mojego imienia i umożliwienia mi powrotu na bieżnię i na olimpiadę.

Nie mogłem sprawić kłopotu mojej rodzinie, moim przyjaciółom, mojemu krajowi — wszystkim, którzy kochają mnie — dodał 26-letni sprinter kanadyjski. — Matka powiedziała mi: jest jedna droga, abyś stał się zwycięzcą. Wróć jako „champion” i wygraj na następnej olimpiadzie.

Adwokat Johnsona, Edward Futerma, który nakłonił Johnsona, by nie odpowiadał na pytania dziennikarzy, oświadczył: „Mam nadzieję, że odwołanie złożone do Międzynarodowej Fede-

karzem na boisku był Komornicki, strzelec dwóch bramek.

*
Tłustym drukiem drużyny które awansowały do następnej rundy.

Puchar Europy

AS Monaco — Valur Reykjavik 2:0 (2:0), Steaua Bukareszt — Sparta Praga 2:2 (1:1), Galatasaray Stambuł — Rapid Wiedeń 2:0 (0:0), Menteur Tirana — Hammaron Spartans 2:0 (0:0), IFK Göteborg — Pezoporikos Larnaka 5:1 (4:1), Crvena Zvezda — FC Dundalk 3:0 (1:0), FC Moss — Real Madryt 0:1 (0:1), HJK Helsinki — FC Porto 2:0 (0:0), Broendby Kopenhaga — FC Brugge 2:1 (1:0).

Puchar Zdobywców Pucharów

Eintracht Frankfurt — Grasshoppers Zurich 1:0 (1:0), Ellore Spartacus Bekescsaba — Sakaryaspor 1:0 (0:0), Metalist Charkow — Borac Banja Luka 4:0 (1:0), Sredec Sofia — Inter Bratislava 5:0 (5:0), SC Krems — Carl Zeiss Jena 1:0 (1:0), Kuusysi Lahti — Dinamo Bukareszt 0:3 (0:2), Vitoria Guimares — Roda JC Kerkrade 1:0 (1:0).

Puchar UEFA

Ujpest Doza — FC Akranes 2:1 (0:0), Lokomotive Lipsk — FC Aarau 4:0 (2:0), DAC Dunajská Streda — Oester Vaxjevo 6:0 (4:0), Dukla Praga — Real Sociedad San Sebastian 3:2 (1:0), Ikast FC — Vienna 2:1 (0:1), Linfield Belfast — Turun Palloseura Turku 1:1 (0:1), Torpedo Moskwa — Malmö FF 2:1 (2:0, 1:0), Dinamo Zagreb — Desiktas Stambuł 2:0 (1:0), Dynamo Mińsk — Trakija Płowdiw 0:0, Apoel Nikozja — Velez Mostar 2:5 (1:1), Sturm Graz — Servette Genewa.

Wyników pozostałych spotkań do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy.

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY



Pogorszenie pogody

Polska od zachodu przechodzi pod wpływ zatyki niżowej z frontem chłodnym. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje: Rano miejscami zwłaszcza w kotlinach mgły. W dzień od zachodu wzrost zachmurzenia, aż do wystąpienia opadów deszczu. Temperatura w dzień od 14 st. na zachodzie do 21 na południowym wschodzie, a w nocy od 6 do 10 st. W Tatrach w dzień 6 w nocy 2 st. Wiatr słaby i umiarkowany wzmagający się do dość silnego i porywistego z kierunków południowych skracający na zachodnie. W Tatrach wiatr halny wieczorem słabnie.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna w dzień od 14 do 17 st., a minimalna w nocy od 6 do 10 st. Wiatr umiarkowany, porywisty zachodni. Od piątku do wtorku 11 bm. będzie pochmurno i wietrznie pod koniec okresu poprawa pogody. Zachmurzenie duże z rozpozdrożeniami i okresami opady. Temperatura maksymalna od 12 do 17 st., a minimalna od 6 do 11 st. Wiatr umiarkowany okresami silny zachodni.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godzinie 5,48, a zajdzie o 17,07. Dzień jest już krótszy o 5 godzin 4 minuty i ma 11 godzin 19 minut.

Film

Zgrupowało się kilka filmów nowej produkcji radzieckiej, któ-

re sprowadzić można do wspólnego mianownika, włączyć do świętego nurtu rozliczania się z przeszłością lub analizowania świadomości społecznej. W każdym razie jeszcze do niedawna nie mogłyby one powstać w kinematografii ZSRR. „Jutro była wojna” — z nagrodami w Mannheim i Valladolid oraz w koszyńskiej imprezie „Młodzi i film” — jest rodzajem hołdu dla pamięci pokolenia przedwojennych uczniów, którzy prosto ze szkolnej ławy wyruszyli na front. „Plumbum czyli niebezpieczna gra” to przejmująca opowieść o czternastoletku, wzorowym uczniu, który przekształca się w tajnego agenta milicji, bezwzględnie i cynicznego. A wreszcie „Listy martwego człowieka” — Wielka Nagroda m. Mannheim — wstrząsająca wizja katastrofy nuklearnej, która ukazuje konsekwencje jądrowej apokalipsy — z wspaniałą kreacją Rolana Bykowa. Jewtusencko napisał na marginesie tego filmu, że „aby atom nie zwariował, my sami musimy zachować trzeźwość umysłu”.

Muzyka

Na program koncertów symfonicznych Filharmonii Krakowskiej 7 i 8 października br. złożą się utwory o bogatej paletce barw orkiestrowych i głęboko emocjonalnym podtekście znaczeniowym. Będzie to: H.M. Góreckiego — Psalm „Beatus vir” (skomponowany na obchody 900. rocznicy śmierci św. Stanisława), K. Szymanowskiego — I Koncert skrzypcowy oraz O. Respighiego — Faste Romane. Orkiestrą i chórem Filharmonii Krakowskiej dyrygować będzie Józef Radwan, jako solista wystąpią: Teresa

Główna — skrzypce i Jerzy Mechliński — baryton. W środę, 12 bm. zainaugurowany zostanie kolejny sezon „Wieczorów Uniwersyteckich”, w auli Collegium Novum o godz. 19.30. W części muzycznej koncertu wystąpi Trio fortepianowe im. Pompu z Hiszpanii, w części słownej głos zabierze doc. dr Anna Różycka-Bryzek nt. „Malarstwo średniowieczne w Hiszpanii — wiatki apokaliptyczne”.

W wrześniu br. Związek Radziecki rozpoczął emisję monet okolicznościowych poświęconych tysiącleciu bicia monet, literatury, architektury i

chryzmu. Są to monety: srebrne o nominale 3 rubli (dwa rodzaje), złote 50 i 100 rubli, platynowe 150 rubli i palladowe 25 rubli. Na awersie wszystkich monet znajduje się godło państwowe ZSRR, pod nim napis „СССР”, w dolnej części w dwu liniach umieszczona jest wartość monety, a pod spodem data emisji. Na rewersie poszczególnych monet widnieją zabytki architektury, lub piśmiennictwa ruskiego.

Książki

Leonard — „Matnia”, Min. Obrony Narodowej, wyd. 1, 1988, nakład 100.000 egz., cena 640 zł. Leonard jest autorem głośnych bestsellerów takich jak „Inkarnacja”, której dwa wydania zostały

SPRINTEM

16 RFN zwyciężyła Bułgarię 2:1.

CASERTA. Podczas turnieju w koszykówce mężczyzn Aris Saloniki pokonał Philips Mediolan 90:84.

GORZÓW. Na kolarskich mistrzostwach Polski w jeździe parami wygrali Joachim Halupczok i Jan Magosz.

RECLINGHAUSEN. W piłkarskim meczu drużyn do lat

przyjęte z uznaniem przez czytelników oraz „Upiór”. Powieści te fascynują dynamiczną akcją, oryginalnym ujęciem, doskonałym językiem. Dramat bohaterów „Matnia” może rozgrywać się w każdym kraju świata. Akcja powieści toczy się w Europie zachodniej, USA i Republice Południowej Afryki, w środowisku ludzi niewidocznych, ale potężnych, decydujących z ukrycia o losach milionów. Głównym bohaterem jest młody Amerykanin, oddany swemu krajowi, którego winą była nieznajomość realiów współczesnego świata i niezrozumienie, że od organizacji ludzi — cieni nie ma ucieczki. I chociaż powieść o Polsce wcale nie zachacza, ma bardzo wiele wspólnego z postawą i charakterami Polaków. „Matnia” to powieść, która na pewno zainteresuje wielu czytelników.

Filatelistyka

9 października obchodzony jest na całym świecie jako Światowy Dzień Poczty, a przez filatelistów także jako Dzień Znaczków Poczto- wego. Z tej okazji Poczta Polska wprowadzi do obiegu pamiątkowy znaczek wartości nominalnej 20 zł z okolicznościowym napisem. Na znaczku zostanie przedstawiony pierwszy minister Poczty i Telegrafów w latach 1918—1919 Tomasz Arciszewski (1877—1955) oraz godło państwowe pochodzące z sztylu pocztowego używanego do 1927 r. Nakład 8 mln szt. Ukazę się również koperta pierwszego dnia obiegu (FDC) przedstawiająca budynek, poczty na b. pl. Wareckim w Warszawie, na której znaczek zostanie ostemplowany okolicznościowym datownikiem UPT Warszawa 1.

W Barcelonie bez podnoszenia ciężarów?

NIE — dla dopingu

Światowa prasa szeroko komentuje igrzyska w Seulu. Oto niektóre opinie:

„Diario” (Hiszpania): „Igrzyska w Seulu przejdą do historii jako impreza pojednania między narodami, uniwersalna. Były to igrzyska ponownego przebudzenia się Afryki posunięte do ostateczności obaw o bezpieczeństwo uczestników oraz dopingu”.

„Trouw” (Holandia): „Olimpiada skończyła się zanim zrealizowano olimpijski załóżnik znany był o pozostałe rozstrzygnięcia. Laboratorium antydopingowe pracowało bez przerwy. Donioło do zakończenia pracy przez lekarzy można było rozdać medale”.

12 konkurencji w „lekkoatletycznym czwartku”

W „lekkoatletycznym czwartku” który dzisiaj odbędzie się na stadionie Cracovii (pocz. godz. 16) przy al. 3 Maja, przeprowadzone zostaną następujące konkurencje: kobiety — biegi na 100, 400 i 800 m., skok w dal, pchnięcie kulą i rzut oszczepem; mężczyźni — biegi na 100, 400, 800 i 3000 m., trójskok oraz rzut oszczepem. Organizatorzy zapraszają zawodników krakowskich klubów oraz młodzież szkolną i nieorganizowaną.

„Die Presse” (Austria): „Zamiast demonstracji studenckich, których obawiano się najbardziej. Seul potwierdził opinie, że igrzyska stały się miejscem eksperymentów naukowych, którzy sportowców sprowadzili do roli królików doświadczalnych”.

Podczas seuleskich igrzysk wykryto doping u 10 sportowców. Było wśród nich aż 5 przedstawicieli podnoszenia ciężarów. Fakt ten stał się powodem głównego ataku na te właśnie dyscypliny — jako najbardziej „zarażona” placą doping. Odezwały się głosy, by ciężary... skreślić z listy dyscyplin olimpijskich! Najostrejszy w tej sprawie wywołał się członek Komitetu Wykonawczego MKOl, Kanadyjczyk Dick Pound, który stanowczo domaga się by podnoszenie ciężarów wykluczyć już z najbliższych IO w Barcelonie. Fakt wykrycia doping u 5 siłaczy podczas igrzysk i kolejnych 5 zawodników podczas badań przeprowadzonych jeszcze przed olimpiadą D Pound określił jako „wielki skandal, który rzucił cień na cały sport”.

EXPRESS LOTEK

13, 18, 19, 25, 29

SUPER LOTEK

10, 11, 13, 17, 33, 38, 42

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1988 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, mój najdroższy Mąż

ś. p.

LEOPOLD CHMIELA

żołnierz września 1939 r. obrońca Tobruku, uczestnik walk o Monte Cassino, odznaczony Krzyżem Walecznych, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 7 października o godz. 9 w kościele Ks. Misjonarzy w Krakowie przy ul. Dzierżyńskiego.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.40 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

ŻONA i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 października 1988 r. odeszła od nas na zawsze

ś. p.

HELENA GAWLIK

Msza św. odprawiona zostanie w piątek 7 października o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Piotra i Pawła.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.40 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1988 r. zmarł, przeżywszy 70 lat

ś. p.

WITOLD LIPiŃSKI

dr inż. metalurg

były żołnierz AK, pseudonim „Witek”, odznaczony Krzyżem Partyzanckim.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 października o godz. 12, po mszy św. odprawionej w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

CÓRKA, WNUK, RODZINA, PRZYJACIELE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1988 r. zmarła

HELENA GAWLIK

emerytowana długoletnia pracownica Centralnego Biura Konstrukcji Maszyn Drogowych „MADRO”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 października o godz. 10.40 na cmentarzu Rakowickim.

Dyrekcja

Centralnego Biura Konstrukcji Maszyn Drogowych „MADRO” oraz koleżanki i koledzy

Uniwersytet Jagielloński z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 3 października 1988 roku zmarł w Krakowie

mgr JAN HAJEC

były dyrektor administracyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Główny Specjalista ds. administracyjnych w Instytucie Badań Polonijnych UJ, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalami 10-lecia, 30-lecia i 40-lecia Polski Ludowej, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotymi Odznakami Zasłużony dla Miasta Krakowa oraz Ziemi Krakowskiej, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obrony Kraju, wyróżniony licznymi nagrodami specjalnymi Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, laureat Nagrody Ministra.

Spółeczność Uniwersytetu Jagiellońskiego traci w Zmarłym niezwykle zasłużonego i oddanego sprawom Uczelni pracownika, Człowieka prawego i skromnego, cieszącego się powszechną sympatią i szacunkiem.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w poniedziałek dnia 10 października o godz. 11.

**Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego
Dyrektor Administracyjny UJ
i pracownicy Uczelni**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 października 1988 r. w wieku 65 lat, odszedł na zawsze z naszego grona kolega

mgr JAN HAJEC

nestor łowiectwa krakowskiego, nieodżałowany towarzysz łowów, wielki miłośnik przyrody, długoletni działacz i członek Zarządu Koła Łowieckiego „Orzeł” w Krakowie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej oraz innymi odznaczeniami.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek 10 października o godz. 11 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłego Kolegi składamy wyrazy najgłębszego współczucia i żalu.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i członkowie Koła Łowieckiego „Orzeł”

ś. p.

ZOFIA HENRYKA LEWARTOWSKA

dziennikarz

urodzona 5 lutego 1922 r. we Lwowie, zmarła dnia 4 października 1988 r. w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek 11 października o godz. 7.30 w kościele parafialnym oo. Karmelitów przy ul. Karmelickiej.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w tym samym dniu o godz. 13.30, o czym zawiadamia pogrążona w bólu

RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1988 r. zmarła, w wieku 83 lat

ś. p.

STEFANIA MORSKA

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie we wtorek 11 października o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobu.

PRZYJACIELE

ZA SPOKÓJ DUSZY

śp. prof. dr hab. JERZEGO ZAMEŁŁY

w pięć bolesną rocznicę śmierci, zostanie odprawiona msza św. w niedzielę 9 października o godz. 8.15 w kościele OO Misjonarzy przy ul. Dzierżyńskiego o czym zawiadamia wiernych Jego pamięci

ŻONA i RODZINA

ZA SPOKÓJ DUSZY

śp. KAZIMIERZA PRZYBYŁOWSKIEGO

profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego
w pierwszą rocznicę śmierci zostanie odprawiona msza św. w sobotę 8 października o godz. 8.30 w Kolegiacie Akademickiej św. Anny o czym zawiadamiają

**Uczniowie i Współpracownicy z Katedry Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego
Prywatnego Uniwersytetu Jagiellońskiego**

W poniedziałek 10 października 1988, w drugą bolesną rocznicę śmierci zostanie odprawiona msza św. za spójność duszy

śp. dr MICHAŁA SMOŁY

w kolegiacie św. Anny o godz. 8.30.

ŻONA

Przyjaciółom, bliskim i dalszym, szczególnie młodzieży studenckiej i szkolnej oraz Profesorom, wszystkim, którzy tak licznie towarzyszyli w ostatniej drodze naszych najukochańszych dzieci

WITOLDA i DONATY DOMAŃSKICH

serdeczne podziękowania składają

OJCIEC WITOLDA i MATKA DONATY

W pierwszą rocznicę śmierci

śp. TADEUSZA SZUMCA

zostanie odprawiona msza św. w poniedziałek 10 października 1988 r. o godz. 8 w kościele parafialnym w Myślenicach o czym zawiadamia wszystkich Przyjaciół

TERESA SZUMIEC

Kol. kol. WIKTORII

i JERZEMU WARZECOM

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA i TESCIA.

Zarząd, organizacje społeczne i polityczne
Krakowskiej Spółdzielni Mleczarskiej
oraz koleżanki i koledzy

Kol. MAŁGORZACIE

LENCZOWSKIEJ

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

Naczelnik Dzielnicy
Kraków-Podgórze
oraz koleżanki i koledzy

PRACA

ZAKŁAD konserwacji samochodów zatrudni pracowników oraz rencistów do pracy. Oferty 43796 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

JĘZYK francuski — mgr Hans, tel. 12-18-77. g-41200

MATEMATYKA — Krawczyk, tel. 21-38-09. g-36163

KUPNO

PRZYCZEPE N-128 e — kupię. W rozliczeniu telewizor kolorowy Neptun 505 D Pal/Secam, nowy. Tel. grzeźnoślowy 55-60-04.

SPRZEDAŻ

DECK, gramofon JVC, Radmor, Altusy — sprzedam. Tel. 11-77-13.

ODSTĄPIE uprawnień Baltony, Tel. 11-73-73, wieczorem. g-43597

LOKALE

MIESZKANIA, domy, parcele — kupno — sprzedaż — wynajmowanie — Stronczak, al. Słowackiego 88, poniedziałki, czwartki.

POSZUKUJE mieszkania superkomfortowego, dwupokojowego, na okres 1-2 lat. Czynsz płatny z góry. Tel. 60-30-82. g-41165

MIESZKANIA, domy, parcele — kupno — sprzedaż — Brzezińska, os. Stalowa 14/9, tel. 44-20-35 — wtorki — czwartki, (10-19).

GARSONIERE superkomfortowa, w Krowodrzy — zamienię na dwupokojowe. Tel. 37-36-83.

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo — Mańkowski — Stradom 5 — poniedziałki — wtorki, — czwartki, 12-17. g-33227

NIERUCHOMOŚCI

KUPIE parcelę budowlaną w Krakowie, powyżej 10 arów. — Oferty 33194 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA domy — kupno, sprzedaż — Spółka prawnicza, Kraków, Stradom 11, wtorki, czwartki, 9-18. g-39245

USŁUGI

„DYWAN — Service” — Czyszczenie dywanów, tapicerki Wap-em — Dąbek, tel. 33-01-39.

„ROM EX” — uprzejmie poleca zabezpieczenie drzwi przed włamaniem, z komfortowym obiciem drzwi, montaż zamków, drzwi harmonijkowych. Przyjmowanie zleceń: tel. 37-56-76 (8-15). g-41371

MYCIE okien — sprzątanie — Ostrowscy, tel. 11-79-53.

STUDIO „Panasonic” — filmowanie kamerą video, kolor, dźwięk. — Tel. 48-17-67. g-40338

„DOMATOR” — tapicerka, zabezpieczenie drzwi, zamki, karnisze, zaczepy okienne. Tel. 43-12-06, (8-19).

CYKLINOWANIE, lakierowanie, woskowanie parkietów — Dudek — tel. 66-95-65. g-30405/6

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Wojciech, tel. 33-28-83.

MONTAŻ zamków, zabezpieczenie, tapicerka drzwi — Plechota — tel. 55-31-21. g-37433

TULEJE cylindrowe — dorabiane Fiat, Mercedes, Warszawa itp. przy większych ilościach zniżka — Speck, Katowice, Górnicza 11, tel. 58-71-41, po 17 54-04-63. g-40265/7

„MEGAN — Video” — filmowanie kamerą video, Rachunk. Tel. 21-35-57. g-41464

PRZESTRAJANIE OTVC Secam / Pal / NTSC — wszystkie typy — gwarantujemy. Zakład, W. Sygnet, ul. Teligi 32, kl. I, tel. 55-71-30, (13-16).

WIERCENIE udarowe, montaż kompletów łazienkowych — zaczepów okiennych — Kodura, tel. 33-70-35. g-40978

ZAKŁAD zdruński — Stefan Jaśko — poleca swoje usługi. Tel. 12-48-24. g-41604

UKŁADANIE, cyklowanie, lakierowanie, woskowanie — Górniak, tel. 47-37-15. g-40808

REJESTRACJA kamery video — Swiderski, tel. 66-62-60.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin — Grodecki, tel. 11-84-86. g-41107

— Śruby
— nakrętki
— podkładki
— i inne wyroby automatów tokarskich i pras
wytwarza
**ZAKŁAD
RZEMIEŚLNICZY**
inż. W. Ramus
Węgrce 272
os. Na Błoniach
g-40798

ZABEZPIECZE drzwi przed włamaniem z komfortowym obiciem drzwi. Montaż zamków, drzwi harmonijkowych — poleca Iliński, tel. 48-15-77, wewn. 503. g-40363

TAPICERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia antywłamaniowe — Marzyński, tel. 44-62-95. g-39406

KOMFORT — montuje ekspresowo drzwi harmonijkowe, zamki, wyciszanie drzwi — Tel. grzeźnoślowy 44-58-54, (10-14).

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi z komfortowym obiciem oraz montaż zamków — poleca Jacek Jarecki, tel. 37-30-86, wewn. 37, (8-15). g-40027

MONTAŻ drzwi harmonijkowych — zamków — Gürtler, tel. 11-78-04.

„VIDEOBAJT” — poleca przestrajanie telewizorów na system Pal/Secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu. Roczna gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, tel. 33-55-36, (8-12).

KOMFORTOWE wykonanie drzwi, montaż zamków oraz inne usługi mieszkaniowe — uprzejmie poleca Maria Kryścio, tel. 55-12-44.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Pietrzak, tel. 12-19-98.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietu, mozaiki, desek, Odrzywałek — tel. 12-26-51. g-43933

DEZYNEKSCJE — Janczukowicz, tel. 22-50-57, po 16. g-40896

MONTAŻ zamków, drzwi harmonijkowych — Musiał, tel. 43-78-09.

CYKLINOWANIE, lakierowanie, woskowanie parkietów — Dudek, tel. 66-95-65. g-30405

CZYSZCZENIE wykładzin, obici tapicerki — Sołtyś, tel. 11-28-86. g-39104

CYKLINOWANIE, lakierowanie, woskowanie — Biały, tel. 47-19-89.

ZAKŁAD usług lokatorskich, poleca sprzątanie, mycie okien, cyklowanie oraz wszelkie prace porządkowe. Wenat, tel. 37-11-19.

CYKLINOWANIE, układanie, lakierowanie — Klara, tel. 37-65-97.

NAGROBK, nawierzchnie z lastriko — jeszcze w tym sezonie wykoną zakład betonarsko-lastriarski — Tadeusz Sumara, Niepołomice, Myśliwaka 2. g-41478

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Wap-em — Paciorek, tel. 47-40-23.

PRZEPROWADZKI krajowe — facho-wo — Warczyński, tel. 33-11-17.

ROŻNE

HALSZKA — Zary — skrytka 12 — kojarzy małżeństwo krajowe, zagraniczne. A-150

AKADEMIA Sztuk Pięknych w Krakowie, zatrudni model — kobiety 1 mężczyźni w wieku 18 — 60 lat (do aktu i portretu). Praca zlecona w godzinach przedpołudniowych i wieczornych na nowych korzystnych warunkach finansowych. — Zgłoszenia przyjmuje się codziennie o godz. 12, w gmachu ASP — pl. Matejki 13, sala 112. K-10263

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 17 października 1988 r. o godz. 14 na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie, w Sali Nowodwor-skiej, ul. św. Anny 12 — odbędzie się **PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ** lek. med. **MARI SKOCZEŃ** nt.: „Badanie zawartości potasu i magnezu w limfocytach krwi obwodowej u chorych z pierwotnym nadciśnieniem tętniczym”.

Promotor: prof. dr hab. JERZY P. DUBIEL (AM — Kraków).

Praca jest do wglądu w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Krakowie, ul. Medyczna 7. K-10406

KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

zatrudni zaraz

- ▲ **SEKRETARKE** do redakcji „Tempa”
- ▲ **HYDRAULIKA** na 1/2 etatu
- ▲ **STOLARZA**

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Wiślna 2, III piętro, pokój 47.

Kierownicy przedsiębiorstw właściciele i administratorzy nieruchomości na terenie województwa krakowskiego!

WOJEWÓDZKA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA w Krakowie

podaje do wiadomości, że w myśl Zarządzenia Nr 10/88 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 19 lutego 1988 r. odbędzie się na terenie województwa krakowskiego w dniach od 10 do 29 października 1988 r.

AKCJA ODSZCZURZANIA NIERUCHOMOŚCI

W związku z powyższym wzywa się osoby odpowiedzialne do zakupu i wyłożenia trutki gryzonioobójczej wg instrukcji na jej opakowaniu w w.w. terminie. Trutka jest do nabycia w sklepach chemicznych WSS „Społem”. Tryb i zasady postępowania w czasie akcji odszczurzenia określone są w obwieszczeniu Państwowego Inspektora Sanitarnego w Krakowie z dnia 25 lutego 1988 r., rozplakatowanym na tablicach ogłoszeń

Giełdę sprzętu komputerowego i audiowizualnego

organizuje w dniu 7 październik br. w godz. 8-14 w Krakowie, Rynek Gł. 20 (Klub TPPr)

SPÓŁDZIELNIA PRACY „COMINEX”

Wszystkich zainteresowanych kupnem i sprzedażą sprzętu komputerowego za naszym pośrednictwem serdecznie zapraszamy zyskać udanych zakupów.

Zapewniamy duży wybór nowoczesnej aparatury i fachową obsługę.

UWAGA dyrektorzy przedsiębiorstw!

Odkładanie zakupu nowoczesnego sprzętu na później — to zmarnowanie okazji do unowocześnienia metod pracy i zarządzania.

Szczegółowych informacji udzielamy w siedzibie Spółdzielni, Kraków, ul. św. Jana 15, tel. 21-53-17, 22-77-09, telex 0322570, 0322622.

TEATR STU

al. Krasińskiego 16/18, tel. 22-65-87

zatrudni

- ◆ montażystów dekoracji
- ◆ ślusarzy
- ◆ portierów
- ◆ sprzątających



Okazyjny zakup samochodów używanych prod. zachodniej z silnikami diesla za dewizy i bony PeKaO w Składzie Konsygnacyjnym w Krakowie przy ul. Ofiar Dąbia 14, tel. 11-30-09 w czasie specjalnie organizowanego

KIERMASZU SAMOCHODOWEGO w niedzielę 9 października 1988 r. w godz. 9-14.

Z nowych dostaw: Mercedesy 123, 124, VW Golfy, Passaty, Audi 80, BMW, Fordy Escorty, Ople Kadetty, Ascony i inne. **ZAPRASZAMY!** K-10319

„DZIENNIK POLSKI” — Wydawca: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2 **ADRES REDAKCJI:** 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, II p **TELEFONY:** Centrala 22-75-88, Redaktor naczelny Jan Wsolek 22-63-04, Sekretariat Odpowiedzialny 22-28-98 (od godz. 17.00 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-23, Dział Publicysty 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6 II p tel. 204-49, 35-045 Rzeszów, ul. (od godz. 18 11 91 11

KRONIKA KRAKOWSKA

MPEC „pies ogrodnika” — sam nie weźmie — drugiemu nie da”

Nieczynne kotłownie czekają na dobrego gospodarza

Co zrobić z nieczynnymi od lat kotłowniami osiedlowymi, które zajmują sporo terenu (kiedyś były tu składy opału) i swoim wyglądem, z powybijanymi szybami nie upiększają okolicy. Na ten temat rozmawialiśmy wczoraj z czytelnikami, którzy odpowiadali na przedstawione przez nas pytania. Padło wiele propozycji.

— Klub i Ognisko TKKF „Karate” — dyscypliny cieszącej się wśród młodzieży olbrzymią popularnością od siedmiu lat poszukują sali gimnastycznej i gotowe są we własnym zakresie zaadaptować na ten cel pomieszczenia kotłowni.

— Inny nasz rozmówca Kazimierz Wójcik właściciel wytwórni zabawek „Wokas” z której pochodzą m. in. znajdujące się na krakowskim rynku rakiety do bagmintonu dałoby się pukać o dłuższy czas do bram dykcji MPEC-u, gdzie ustawicznie pomimo zgłaszania przez niego coraz to nowych pomieszczeń w starych kotłowniach m. in. os. Na Stoku w Nowej Hucie otrzymuje odpowiedzi odmowne. Wolnych obiektów tego typu poszukuje również nowo powstające przedsiębiorstwo prywatne — wielobranżowe.

— Z kolei mieszkańcy osiedla Wierzyca protestują przeciwko eksploatacji budynku dawnej kotłowni na cele produkcyjne. Pragną mieć wreszcie spokój. Mieszkamy na tym osiedlu już 27 lat, codziennie byliśmy narażeni na gwizdy zardzewiałych transporterów. Kiedy wreszcie się to skończyło władze zezwoliły na urządzenie tutaj punktu skupu surowców wtórnych. Czy naprawdę nie można tych terenów wykorzystać racjonalnie?...

— Zadzwoniła również do nas mieszkanka osiedla Wierzyca — z zawodu plastik a społecznie działająca w pobliskiej szkole. Jej zdaniem nie wykorzystane kotłownie (przy ul. Celarowskiej) znajduje się duży tego typu obiekt) winny stanowić zaplecze dla działalności wy-

chowawczej z młodzieżą a nie źródło zarobkowania i intratnej produkcji. W szkołach poza godzinami lekcyjnymi praktycznie nie ma żadnej możliwości rozrywki, choćby urządzenia dyskoteki. A jak młodzi ludzie wypełniają wolny czas poza domem wiemy aż nadto dobrze.

— Na naszą wczorajszą publikację zareagował również przedstawiciel MPEC-u. Stwierdził że wolnych, nie w pełni zagospodarowanych kotłowni jest w Krakowie zaledwie 5 z 30 kiedyś czynnych (naszym zdaniem liczba ta jest mocno okrojona bowiem tyle jest w trzech sąsiadujących ze sobą osiedlach: Olsza II, Akacjowa i Wierzyca). MPEC nie ma zamiaru pozbawiać się tych kotłowni, choć przyznaje że nie są one w pełni zagospodarowane. Uważa że rozległość terenu na jakim funkcjonuje zmusza przedsiębiorstwo do szukania wciąż nowych pomieszczeń na magazyny i zaplecze techniczne, o które coraz trudniej w naszym mieście.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej które choć jest tylko użytkownikiem pragnie w najbliższym czasie (termin nieznany) dokonać modernizacji kotłowni nie mając na ten cel środków, wykonawców i dokumentacji. W sumie więc jest to futurologia.

Natomiast rzeczywiste konieczne jest stanowisko w pełni kompetentnych specjalistów czy celowe jest — przy funkcjonujących elektrociepłowniach i całym systemie magistral utrzymywanie „na wszelki wypadek” kilkunastu mocno już zdezastrowanych i w dalszym ciągu niszczących kotłowni. Jeśli od-

powieź będzie negatywna obiekty te powinny być jak najszybciej zagospodarowane zgodnie z potrzebami i wolą samorządów poszczególnych osiedli.

Krew dla dzieci



Fot. Michał Kaszowski

Stało się już tradycją, że w przeddzień święta MO funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego oddają krew dla ciężko chorych dzieci przebywających w Instytucie Pediatry w Prokocimiu. Wczoraj pobrano tutaj od 40 milicjantów 10,5 l tego cennego leku. Pobyt w instytucie wykorzystano na spotkanie z młodymi pacjentami, którym wyświetlono bajki i wrę-

Pierwszy sklep wyłącznie z baraniną

O tym czy krakowianie polubią baraninę (cenią ją w wielu kuchniach świata) przekonamy się już wkrótce. Otóż spółdzielnia „Społem” Śródmieście postanowiła otworzyć pierwszy w naszym mieście sklep — wyłącznie z baraniną i jej przetworami. Patronat nad placówką przy ul. Sławkowskiej 22 objęły Zakłady Rolno-Spożywcze „Igloopol”.

Jak poinformował nas wiceprezes „Społem” Śródmieście Jan Ziżka sklep rozpocznie (nową) działalność od dziś.

Z jakim zainteresowaniem spotka się ta propozycja zobaczymy. Udajmy tylko, że oczywiście baranina sprzedawana jest bez karzek (jas)

Wizyta ministra finansów Meksyku

W Krakowie przebywa minister finansów i kredytów publicznych Meksyku Gustavo Patrioli z osobami towarzyszącymi. Gości przyjął wczoraj prezydent miasta Tadeusz Salwa.

Minister Patrioli ciepło wyrażał się o Krakowie i podkreślił, że w Mexico City znajduje się ulica Krakowska, przy której mieszczą się biura obecnego prezydenta — elekta Meksyku — jest to więc obecnie najważniejsza ulica stolicy.

czono upominki. „Wodziejem” imprezy był por. Józef Gawlik (na zdjęciu).

Centrum administracyjne w jednym budynku

Z udziałem prezydenta Tadeusza Salwy i sekretarza KK PZPR Władysława Kaczmarka otwarto wczoraj w Alwerni, wielofunkcyjny budynek, w którym obok Urzędu Gminy, Rady Narodowej i siedzib organizacji społ. polit. znalazły także miejsce biblioteka gminna, USC, urząd pocztowy i telekomunikacji wraz z centralą międzymiastową na 1200 numerów i gminny ośrodek postępu rolniczego.

Szwedzi na odnowę Krakowa

Dyrektorowi Biura SKOKZ Tadeuszowi Prokopiukowi kwotę 1000 koron szwedzkich i 17 dolarów USA wręczyli wczoraj Jan Malte-stam — sekretarz Towarzystwa Przyjaźni Szwedzko-Polskiej oraz Leif Håkansson — przewodniczący Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w okręgu Biekinge. Kwota została samorządnie zebrana przez 39 uczestników wyjazdów przyjeżdżających w naszym mieście. (rok)

Jubileusz Towarzystwa i Wydziału Ogrodniczego

Wystawa kwiatów, kiersasz sadzonek, warzyw i owoców

Pod koniec ubiegłego stulecia, w 1893 roku założone zostało w Krakowie Towarzystwo Ogrodnicze. Kilkadziesiąt lat później powstała pierwsza w Polsce katedra Ogrodnictwa przy UJ, a od 20 lat Wydział Ogrodniczy działa w Akademii Rolniczej. Corocznie mury uczelni opuszcza blisko 100 absolwentów.

W sobotę i niedzielę w budynku Wydziału Ogrodniczego przy al. 29 Listopada 54 odbędzie się uroczystości z okazji 95-lecia Powstania Towarzystwa Ogrodniczego oraz jubileuszem samego Wydziału. Oprócz sesji naukowej przewidziano także m. in. wystawę kwiatów (jedną z sal zajmie Polskie Towarzystwo Miłośników Róż, gdzie oprócz zwiedzania ekspozycji można będzie kupić krzewy róż). Wystawie

towarzyszy kiersasz połączony ze sprzedażą m. in. drzew i krzewów owocowych i ozdobnych oraz warzyw i owoców.

Swoje stoisko przygotowuje obchodząca również jubileusz Redakcja „Kwiatów”. Oprócz egzemplarzy wydawnictwa można będzie również kupić „Bukiety sercem malowane”, czyli obrazy Alicji Foeller-Merck. (jas)

W odpowiedzi na pytania do MPK

Dłużej pracują — więcej zarabiają

W odpowiedzi na notatkę pt. „Pytania do MPK” zamieszczonej w dniu 24 września informujemy:

1. Średnia płaca miesięczna siedmiotygodniowej załogi MPK Kraków za 8 miesięcy br. wynosi 43.900 zł. Prawda jest również i to, że kierowca i motorniczcy których zatrudniamy ok. 2000 może zarobić w naszym przedsiębiorstwie od 65 do 120 tys. złotych.

Wynagrodzenie to uzależnione jest jednak od ilości przepracowanych przez pracownika godzin nadliczbowych. Dla pełnego zobrazowania sytuacji wyjaśniam dalej, iż średnia płaca kierowców i motorniczów wynosiła za 8 miesięcy br. 55.960 zł przy wypracowaniu 221 godzin miesięcznie. Były jednak indywidualne przypadki, że pracownicy ci przepracowali w ciągu 8-mcy od 80—800 godzin nadliczbowych, a nawet i więcej. Stąd też występuje tak duża rozpiętość ich wynagrodzenia.

2. Od dwóch lat na wniosek pasażerów, MPK zaprzestało różnicowanie opłat za przejazd do pracy w zależności od ilości linii z jakich korzystał

pasażer. Ilość linii z których pasażer korzystał przy przejeździe do pracy wynikała z istniejącego układu komunikacyjnego. Stąd słuszne były postulaty, aby za ten przejazd płać jednako. Tak więc MPK pobiera jednolitą opłatę w tej kategorii biletów za podróż, a nie za przejazd. Podróż może składać się z 1, 2, a nawet 3 przejazdów. Aktualnie odpłatność pasażera za przejazd wynosi około 36 proc. kosztów przejazdu, obecna podwyżka powiększyła ten odsetek tylko o kilka punktów. Nie można więc mówić o drenażu kieszeni pasażera, skoro ponad 60 proc. ceny przejazdu pokrywa budżet miasta.

3. Dopłata do cen biletów pracowniczych przez zakład pracy stanowi częściowy zwrot dofinansowania tych biletów przez miasto. Większość przedsiębiorstw w łaci podatek do budżetu centralnego nie świadcząc nie na rzecz miasta lub świadczenia te są znikome.

Z-ca Dyrektora ds. Komunikacji Tramwajowej mgr inż. ZDZISŁAW SKUBIEDA

1988
PAŹDZIERNIK
Czwartek
6
Artura
jutro
Marii

UWAGA,
KIEROWCY
I PRZECHODNIE!
Rano lokalnie
widzialność ogra-
niczona, dniem o-
kresowo drogi
mokre. Sytuacja
biometeorologi-
czna: zakłócony
czas reakcji i za-
ostrzone dolegliwości reumatyczne.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71 Długa 88 — tel. 33-42-90 Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50 Kozłowska — tel. 55-51-87. Kazimierza Wielkiego 117 — tel. 37-44-01, Centrum A — bl. 6 — tel. 44-17-19, A Struga 36 — tel. 44-06-90, Skawina, Ogrody 101, Myślenice, Żeromskiego 10, Krzeszowice, Sulkowice, Wieliczka, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepołomice

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 11-07-65 — czynny w godz. 8—15. Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne

POGOTOWIE RATUNKOWE
Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków zachorowania i przewo-
zy 22-29-99 centrala; 22-36-00.
Lotnisko Balice: 11-19-99 Rynek
Podgórski 66-69-99 Nowa Huta:
44-49-99 Krowodrza, Kazimierza
Wielkiego 117 33-39-99 Białoprą-
dnicka 8 34-39-99 Skawina: 999
76-14-44 Prokocim, Teligi 55-59-99
Wieliczka: 78-12-89 alarmowy 999
Myślenice: 999 Krzeszowice: 99
206-20 Proszowice: 9 Jerzmano-
wice: 384 48 Niepołomice: 198
21-02-09 (wanowice): 99

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: 22-05-11 — czynna całą dobę

SZPITAL

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Prądnicka 35, CHIRURGII DZIECI — Prokocim, OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY — Nowa Huta, MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16—22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14—19

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-38-91 — czynny w godz. 10—12

DOMOWA POMOC LEKARSKA, tel. 55-56-64 — czynna w godz. 9—20

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 — czynna w godz. 9—21.30

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDYATRYCZNY KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY: tel. 12-20-38 i 12-41-64 — czynny w godz. 8—22

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10—11

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12 czynne w godz. 18—20

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG plus pielęgniarstwo) — tel. 66-30-00 czynna w godz. 11—17

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW: Sołtyka 9 — tel. 21-54-14, czynna w godz. 10—18

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA: diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Sienna 15/5 czynna w godz. 15—22

HAGOS — Pomoc doraźna pielęgniarstwa (dyżury nocne), masażysty — tel. 66-83-15, czynny w godz. 9—20

INFORMACJA O USŁUGACH — tel. 930 — czynna całą dobę

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH, Grodzka 65, tel. 22-53-44, w. 24, czynne w godz. 9—13

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14—18

TPCh HOSPICIUM, ul. Centralna 26, tel. 47-28-03. Poradnictwo dla rodzin osób terminalnie chorych leczących w domu — czynne w godz. 17—18

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYM — 66-39-81 czynny w godz. 16—20

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 19: „Baladyna”, MINIATURA — 19.30: „Ławeczka” (od lat 16) STARY — 19.15: „Dwaj panowie z Werony”, SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ — 19.30: „Kontrabasista” KAMERALNY — 16: „Don Juan”, BAGATELA — 11: „Nieśmiały na dworze”, Mała scena — 19.15: „Mąż i żona”, LUDOWY — 11: „Dozwolone”, GROTESKA — 10: „Czas na bajkę”, MASZKARON (Scena Wielka Ratuszowa) — 19: „Ostatnia noc Sokratesa” (Scena Studio) — 19: „Masz ochotę na miłość”, TEATR 38 — „Proces”, STU — 17: „Wielki Fryderyk”

Kino

KIJÓW: „Uciekający pociąg” (USA 18 l.) — 15.45, „Imię Róży” (RFN-wł.-fr. 18 l.) — 18, „Samotny wilk McQuade” (USA 18 l.) — 20.30 — przedpremierą, KULTURA: „Kopalnia króla Salomona” (USA 12 l.) — 10, 12, 14, 16, DKF — 18.30, 20.30, MIKRO: „Listy martwego człowieka” (radz. 15 l.) — 16, „Miasto bezprawia” (USA 15 l.) — 18, „Walc na skórze banana” (węg. 15 l.) — 20, PODWAWELSKIE: „Dawno temu w Ameryce” (USA 18 l.) — 16, ROTUNDA: DKF — 17.30, 20, ŚWIATOWID: „Johan Strauss niekoronowany król” (NRD 12 l.) — 15, „Most na rzece Kwai” (ang. 15 l.) — 17.15, „Dzika namietność” (USA 18 l.) — 20.15, ŚWIT: „Commando” (USA 15 l.) — 16.15, 18.15, „Betty” (fr. 18 l.) — 20.15 — film z pogranicza, TEŻKA: „Krokodyl Dundee” (austr. 12 l.) — 16.30, „Plumbum czyli niebezpieczna gra” (radz. 15 l.) — 18.15, UCIECHA: „Dzieci gorszego Boga” (USA 15 l.) — 15.45, 20.15 „Bez litości” (USA 18 l.) — 18, WANDA: „Piraci” (tunez.-fr. 12 l.) — 10, „Kogel mogel” (pol. 12 l.) — 12.15, 15.45, 18, „Kingsajz” (pol. 12 l.) — 20, WARSZAWA: „Rozkaz 027” (kor. 15 l.) — karate — 16, „Zabij mnie gówno” (pol. 18 l.) — 18, „Robocop — super gлина” (USA 18 l.) — 20.15 — przedpremierą, WOLNOŚĆ: „Duch” (USA 15 l.) — 10, „Jutro była wojna” (radz. 15 l.) — 16, „Pieśń o Rolandzie” (fr. 15 l.) — 12, „Pluton” (USA 18 l.) — 18, 20.15, WRZOS: „Pasażer w kajdankach” (chiński 15 l.) — 15.30, „Kaczor Howard” (USA 15 l.) — 15.30, „Gliniarz z Beverly Hills” (USA 18 l.) — 19.30, VIDEOKINO (Mikolajka 2): „Król Maciuś I” (pol. b.o.) — 9, 12, ZWIĄZKOWIEC: „Złoto Mac Kenna” (USA 12 l.) — 15.45, 18, 20.15, PASAŻ: bajki — 12, „Pożegnanie z Afryką” (USA 12 l.) — 9.15, „Labyrinth” (ang. b.o.) — 13, „Psy wojny” (USA 18 l.) — 15, 17, 19.

Telewizja

PROGRAM I

8.35 Domator — rady na życzenie — spróbuj... potrafisz, 8.50 Domowe przedszkole 9.15 DT — wiadomości 9.25 „Bergerae” (5) — serial kryminalny produkcji angielskiej, 10.15 Domator — rady na życzenie, 16.20 Program dla, DT — wiadomości, 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” — „Spójrz w gwiazdy” — oraz w kinie „Kwanta” — „Wielkie eksperymenty” 17.15 Teleexpress, 17.30 Patrol 17.50 Telewizyjny film dokumentalny „Czas godów”, 18.20 Sonda — „Chwast”, 18.50 „Teraz” — tygodnik gospodarczy 19.10 „10 minut” — program publicystyczny, 19.20 Dobranoc: „Osiłek poznaje świat”, 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.00 Jutro, pojutrze, za tydzień 20.05 „Bergerae” (5) — „Chrissie” — serial kryminalny prod. angielskiej, 21.00 Pegaz, 21.50 Czym żyje świat, 22.20 „Wódka, pozwól żyć...”, 22.50 DT — komentarze.

PROGRAM II

17.25 Program dnia, 17.30 „Rodzice i dzieci” 18.00 Kronika 18.30 „Muppet show, czyli rewia gwiazd” — „Liberace”, 19.00 Prezentacje, prowokacje, pytania 19.30 Puls — program medyczny 20.00 Krzysztof Penderecki „Czarna maska”, wyk.: soliści i zespół Teatru Wielkiego w Warszawie, dyryguje Robert Sata-nowski 21.50 Panorama dnia 22.05 „Pole nieczyje” (4) — serial TP, 23.00 Wieczorne wiadomości

Redakcja nie odpowiada za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili.

Z kroniki wypadków

Na ul. Teligi „fiat 125p” wymusił pierwszeństwo przejazdu i najechał na rowerzystę Macieja B. lat 16 zam. ul. Aleksandry 3, który doznał ogólnych obrażeń ciała. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 145 pacjentom. Szkoła Ruchu MO interweniowała w 2 wypadkach, 7 kolizjach i zatrzymała 1 nietrzeźwego kierowcę.

Najlepsi zniwiarze i zespoły ludowe

We wszystkich gminach naszego województwa działają związki rolników coraz skuteczniej reprezentujące interesy wsi i rolnictwa. Dobre wyniki osiągają spółdzielnie kółek rolniczych, które w pierwszym półroczu wypracowały około 217 mln zysku — ponad dwukrotnie więcej niż przed rokiem. Problemem jest jednak sporo.

Do pozytywnych zaliczyć należy działalność SKR-ów podejmujących wiele cennych inicjatyw gospodarczych. Mówił o tym m. in. — w trakcie wczorajszych uroczystości związanych z „Dniem Organizacji Kółek Rolniczych” — prezes Wojewódzkiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych — Andrzej Hareźlak. Dokonano również podsumowania wojewódzkich konkursów. „Najlepszym zniwiarzem” został Jan Dziubek z SKR Gdów i Julian Lech (rolnik indywidualny) z miejscowości Wieniec oraz SKR Myślenice — w kategorii zespołowej (po raz trzeci z rzędu). Ogłoszono również wyniki przeglądów zespołów ludowych Kół Gospodyń Wiejskich i młodzieży wiejskiej.

W trakcie wczorajszej uroczystości, w której wzięli m. in. udział sekretarz KK PZPR Henryk Ichaś, prezes KK ZSL Stanisław Mazur oraz wiceprezydent Wiesław Woda wręczono wysokie odznaczenia państwowe Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymani Stanisław Kruceń, Fryderyk Siekacz, Władysław Warzecha i Zdzisław Mleko. Przyznano także Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, odznaczenia regionalne i resortowe. (jas)

Współpraca krakowskich rzemieślników z kolegami z Münster (RFN)

Kto komu czego zazdrości?

Od kilku lat krakowskie rzemiosło współpracuje z organizacjami cechowymi w Münster (RFN). Rokrocznie wymieniane są grupy składające się z mistrzów i uczniów rzemiosła. Aktualnie trzy cechy krakowskie (Elektrotechniczny, Motoryzacyjny i Drzewny) goszczą 21 osobową delegację z Republiki Federalnej Niemiec na czele z Bernhardem Stockmannem. Obok zwiedzania Krakowa i okolic prezentowane są rzemieślnicze warsztaty. Wbrew pozorom wcale nie musimy się przed niemieckimi gośćmi wstydić.

— Tak, jak my im zazdrościmy dobrego wyposażenia warsztatów

Warto wiedzieć i skorzystać...

● Klub Radiestezyjny przy DK „Krakus” ul. Wrocławska 28 za prasa 7 bm. o godz. 18 na prelekcję Bronisława Kozłowskiego „Oczy zwierciadłem zdrowia”
● W 5-lecie działalności Nowohuckiego Centrum Kultury odbędzie się 8 bm. o godz. 18 w sali estradowej koncert inauguracyjny sezon kulturalno-oświatowy 1988/1989 w wykonaniu zespołów artystycznych NCK

▲ W lokalu SARP przy ul. Floriańskiej 39 w czwartek, 6 bm. o godz. 18 arch. Aleksander Franta z Katowice mówił będzie nt. „Architektura w strukturze kraju”.

i zaopatrzenia w części oraz surowce — mówi kierownik Biura Cechu Rzemiosł Motoryzacyjnych w Krakowie Sławomir Smilek — tak oni nam fachowości i umiejętności radzenia sobie w aktualnych warunkach zaopatrzeniowych. Jedynym tylko czego nie udało nam się wytłumaczyć, to reguł gry między rzemiosłem, administracją i „fiskusem” w Polsce. Tam istnieje zaufanie do oświadczeń poddani, a u nas ciągle zbyt wiele „wolnoamerykanizmów”.

A może warto by śladem wymiany doświadczeń rzemieślników krakowskich i z Münster poszli przedstawicieli burmistrzów, zwiększa finansowej, drugiej stron? W tym zakresie napewno nasza strona mogłaby się nauczyć wiele dobrego.

(s)